Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

WYDANIE: 1,
NAKŁAD: 145.006

PL ISSN 0137-9518
Nr INDEKSU 35022

Gazeta Lubuska

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXI
Nr 302 (10.141)

Zielona Góra – Gorzów
CZWARTEK, 20 GRUDNIA 1984 R.

CENA: 5 ZŁ

Plenum KW PZPR w Zielonej Górze

Kształt gospodarczych zamierzeń w ostatnim roku «trzylatki»

Podziękowania Jerzemu Dąbrowskiemu
Zbigniew Niemiński — I sekretarzem KW

Merytorycznym tematem obrad wczorajszego plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze było określenie zadań instancji i wojewódzkiej organizacji partyjnej w realizacji planu gospodarczego w 1985 r. W obradach, oprócz członków wojewódzkich władz partyjnych, uczestniczyli członkowie Komitetu Centralnego PZPR i posłowie na Sejm PRL.

W drugim punkcie rozpatrzono sprawy organizacyjne.

Przewodnictwo tej części obrad objął sekretarz KW **Jan Rubaszewski.** Poinformował on, że **Jerzy Dąbrowski** złożył rezygnację z funkcji I sekretarza KW, w związku z rekomendowaniem go przez kierownictwo Komitetu Centralnego partii na stanowisko wiceprezesa Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Warszawie. Decyzję tę podjęto za zgodą Jerzego Dąbrowskiego, i w porozumieniu z Egzekutywą KW. W motywacji tej stwierdza się, że od lat był on związany swą pracą z sektorem rolnictwa, zajmując odpowiedzialne stanowiska w KW w Zielonej Górze, a później w KC PZPR i Ministerstwie Rolnictwa. Jego praca na stanowisku I sekretarza KW w Zielonej Górze przypadła na okres skomplikowanej sytuacji gospodarczej i politycznej kraju. Mimo różnych przeciwności, wojewódzka organizacja partyjna pod kierownictwem towarzysza Jerzego Dąbrowskiego konsekwentnie urzeczywistniała swój program i uchwały KC, podejmując skuteczne działania na rzecz konsolidacji szeregów partyjnych oraz łagodzenia trudności życia gospodarczego. Było to możliwe dzięki bezpośredniej więzi instancji i organizacji partyjnych z ludźmi pracy, wysłuchiwaniu ich opinii, kształtowaniu właściwych ocen zjawisk społecznych, politycznych i gospodarczych.

Plenum KW, w głosowaniu jawnym, przychyliło się do prośby Jerzego Dąbrowskiego, zwalniając go z funkcji I sekretarza i członka Egzekutywy KW, pozostawiając mu mandat członka KW PZPR.

Najserdeczniejsze podziękowania i życzenia dalszej owocnej działalności na nowym stanowisku pracy oraz utrzymywania stałej, przyjacielskiej więzi z Zieloną Górą, złożyli mu przedstawiciele rejonów pracy partyjnej.

Następnie Jan Rubaszewski poinformował, że w wyniku wcześniej przeprowadzonej konsultacji oraz w porozumieniu z Egzekutywą KW, kierownictwo Komitetu Cen-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Na zdjęciu: Jerzy Dąbrowski gratuluje Zbigniewowi Niemińskiemu wyboru na I sekretarza KW PZPR w Zielonej Górze. *Fot. B. Bugiel*

Spotkanie M. Gorbaczowa z N. Kinnockiem

LONDYN, PAP.

Przebywający z wizytą w Wielkiej Brytanii, członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR **Michaił Gorbaczow** spotkał się w środę w brytyjskim parlamencie z przywódcą Partii Pracy **Neilem Kinnockiem.**

Wymieniono poglądy na temat sytuacji międzynarodowej oraz stosunków radziecko-brytyjskich. Neil Kinnock poinformował o działalności Partii Labourzystowskiej. Mówiąc o swoich niedawnych rozmowach w Moskwie z **Konstantinem Czernienką,** Neil Kinnock podkreślił, że spotkały się one z politycznym oddźwiękiem wśród członków brytyjskiej Partii Pracy.

G. Husak przyjął H. D. Genschera

PRAGA, PAP.

Prezydent Czechosłowacji **Gustav Husak** przyjął we wtorek w Pradze wicekanclerza i ministra spraw zagranicznych RFN **Hansa-Dietricha Genschera,** przebywającego z wizytą oficjalną w CSRS.

Podczas wymiany poglądów, obejmującej skomplikowaną sytuację międzynarodową — informuje agencja CTK — główną uwagę skoncentrowano na problemach zaprzestania wyścigu zbrojeń oraz osiągnięcia realnego postępu w dziedzinie rozbrojenia.

W tym samym dniu rozpoczęły się rozmowy ministrów spraw zagranicznych CSRS — **Bohuslava Chnioupka** i RFN — Hansa-Dietricha Genschera.

Dziś przybywa do Polski minister spraw zagranicznych Włoch G. Andreotti

WARSZAWA, PAP.

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL, **Stefana Olszowskiego,** z oficjalną wizytą do Polski przybywa dziś minister spraw zagranicznych Republiki Włoskiej, **Giulio Andreotti.** Wizyta potrwa do 23 bm.

27 i 28 bm. zbierze się Sejm PRL

WARSZAWA, PAP.

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 59 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniach 27 i 28 grudnia 1984 r.

Początek posiedzenia w dniu 27 grudnia 1984 r. o godz. 18.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

✱ sprawozdania Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projektach:

1. ustawy budżetowej na 1985 r. (wspólnie z Komisją Prac Ustawodawczych);

2. uchwały w sprawie bilansu płatniczego na 1985 r.;

3. uchwały o planie kredytowym, bilansie pieniężnych przychodów i wydatków ludności i założeniach polityki pieniężno-kredytowej na 1985 r.;

4. uchwały w sprawie planu Centralnego Funduszu Rozwoju Kultury na 1985 r.;

5. uchwały w sprawie planu Państwowego Funduszu Aktywizacji Zawodowej na 1985 r.;

6. uchwały w sprawie określenia wykazu towarów i usług, na które ustala się ceny urzędowe;

✱ sprawozdanie Komisji Kultury oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o instytucjach artystycznych;

✱ interpelacje i zapytania poselskie.

EWG — USA

Zaostrzenie stosunków handlowych

GENEWA, PAP.

Stosunki handlowo - gospodarcze między USA i EWG zaostrzają się we wszystkich dziedzinach. Niedawny wybuch „wojny stalowej", wywołał duże niezadowolenie w krajach Wspólnego Rynku. „Dziesiątka" zwróciła się do rady GATT z oficjalną skargą na dyskryminacyjną politykę handlową USA, żądając od Stanów Zjednoczonych zrekompensowania wyrządzonej jej szkody.

Jak wiadomo, rząd USA podjął decyzję o wstrzymaniu w tym roku importu rur stalowych z krajów Wspólnego Rynku oraz o zmniejszeniu w przyszłości udziału importowanych rur zachodnioeuropejskich na rynku amerykańskim z 14 do 5,9 proc. Krok ten, podjęty wbrew zapewnieniom administracji Reagana o „popieraniu zasad wolności handlu" i próbom EWG osiągnięcia kompromisowego rozwiązania, wyrządza poważną szkodę gospodarce krajów Wspólnego Rynku. Tylko w tym miesiącu poniosą one straty rzędu 80 mln dolarów.

Minister rolnictwa USA **John Block** oświadczył oficjalnie, że USA zamierzają wycofać się ze wszystkich porozumień międzynarodowych, regulujących handel produktami mlecznymi. Ocenia się to jako kolejne posunięcie USA w wojnie handlowej z EWG. Minister Block zaatakował kraje EWG za to, że „stymulują produkcję w swych krajach mleka i przetworów z niego oraz udzielają subsydiów eksporterom".

O nich się mówi

G. Andreotti - realista

z poczuciem odpowiedzialności

Przybywający dziś z wizytą do Polski włoski minister spraw zagranicznych Giulio Andreotti jest prawnikiem z wykształcenia, dziennikarzem z wyboru i politykiem z obowiązku. „Chciałbym — powiedział niedawno w parlamencie — aby po śmierci zachowała się o mnie pamięć jako o obywatelu, który wypełniał swoje powinności".

Co to znaczy być we Włoszech politykiem świadomym swych obowiązków? 40-letnia działalność polityczna Giulio Andreottiego jest odpowiedzią na to pytanie. Był ministrem obrony i ministrem spraw wewnętrznych, ministrem przemysłu i ministrem do spraw rozwoju południa Włoch. Był kilkakrotnie premierem rządu. W dniu, w którym porwany został Aldo Moro parlament zatwierdził Giulio Andreottiego na stanowisko szefa rządu. Był to pierwszy w powojennej historii rząd włoski, który uzyskał poparcie Włoskiej Partii Komunistycznej.

Andreotti jest politykiem o wielkim doświadczeniu i dużej dozie realizmu. Uważa się, że w trudnych sytuacjach on jeden potrafi znaleźć najlepsze rozwiązanie. W rzeczywistości

(Ciąg dalszy na str. 2)

Posiedzenie sekretariatów KW PZPR w Gorzowie i KO NSPJ we Frankfurcie n. O.

W ub. wtorek, 18 bm., odbyło się we Frankfurcie nad Odrą wspólne posiedzenie sekretariatów Komitetu Okręgowego NSPJ i Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gorzowie. W obradach, które prowadzili I sekretarz KO NSPJ Jochen Hertwig i I sekretarz KW PZPR Florian Ratajczak, uczestniczyli członkowie władz centralnych obu partii, przewodniczący wojewódzkich komisji rewizyjnych, a także wojewoda Stanisław Nowak i przewodniczący Rady Okręgu Frankfurt Siegfried Sommer.

W toku obrad poinformowano się wzajemnie o sytuacji społeczno - politycznej w obu regionach oraz wynikach uzyskanych w podstawowych gałęziach gospodarki w upływającym roku. Podkreślono znaczenie konsekwentnego działania polityczno - organizatorskiego w realizacji uchwał IX Zjazdu PZPR i X Zjazdu NSPJ. Delegacja gorzowska zapoznana została także z przygotowaniami do XI Zjazdu NSPJ.

Nawiązując do rozszerzających się form wzajemnych, braterskich kontaktów instancji partyjnych, jednostek ad-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Władza w rękach samorządów

Kilka dni temu zakończyły się w woj. gorzowskim wybory organów samorządu mieszkańców miast i wsi. W ich wyniku utworzono w miastach 43 komitety osiedlowe i 20 obwodowych, a we wsiach nowe obowiązki podjęło 526 sołtysów i 523 rady sołeckie. W 2 wsiach gm. Santok i 1 w gm. Międzychód rad sołeckich nie wybrano. Komitety osiedlowe liczą od 11 do 23 osób, a rady sołeckie od 3 do 11 osób.

Dyskusja na zebraniach wyborczych koncentrowała się głównie wokół lokalnych problemów, potrzeb i niedostatków. Pozwoliła także na podjęcie wielu cennych inicjatyw samodzielnego rozwiązania własnych spraw. Nawiązywano tu do wniosków i postulatów zgłaszanych podczas wiosennej kampanii wyborczej do rad narodowych, podkreślając konieczność, a zarazem możliwość przyspieszenia ich wykonania z aktywnym udziałem obywateli. Przykładem może tu być wieś **Trześniów** w gm. Ośno, gdzie zbudowano już basen przeciwpożarowy i nową drogę. Budowę lokalnych dróg zadeklarowano także w **Zwierzyniu,** w **Ługach** i **Grąsach** w gm. Dobiegniew oraz w **Dąbrowie** w gm. Myślibórz,

(Ciąg dalszy na str. 2)

Muzealnicy dziękują celnikom

Wczorajsza uroczystość 40-lecia działalności służb celnych nie bez przyczyny odbyła się w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze.

Współpraca naszych muzealników z celnikami ma już swoje kilkuletnie, dobre tradycje. W 1978 r. otwarto w zielonogórskim muzeum pierwszą wystawę dzieł sztuki i obiektów zabytkowych ocalonych przez celników od wywiezienia poza granice naszego kraju. Nadal pracownicy służb celnych ratują dla nas wiele bezcennych, niewycenialnych na rynku dóbr kultury. Co pewien czas przekazują je Muzeum Ziemi Lubuskiej, które „dzieli" się nimi z innymi placówkami muzealnymi w województwie.

Uroczystość, w której uczestniczyli celnicy z pobliskich urzędów granicznych, była wyrazem wdzięczności za dobrze układającą się współpra

(Ciąg dalszy na str. 2)

„Gwiezdne wojny"

Pentagon rozdaje zlecenia

WASZYNGTON, PAP.

Amerykańskie Ministerstwo Obrony przekazało 10 firmom zlecenia na przeprowadzenie pierwszych badań związanych z realizacją reaganowskiego programu „gwiezdnych wojen". Chodzi o zbadanie możliwości stworzenia ultranowoczesnego systemu obrony przeciwrakietowej, umieszczonego w przestrzeni kosmicznej. Kontrakty opiewają na łączną sumę 10 milionów dolarów.

Grecja widzi zagrożenie w Turcji a nie w Układzie Warszawskim

SOFIA, PAP.

Rzecznik rządu greckiego potwierdził we wtorek, że jego rząd zamierza przemieścić część sił zbrojnych Grecji z granicy bułgarskiej na granicę z Turcją w celu wzmocnienia swojej flanki wschodniej. Zmiany w założeniach polityki obronnej odzwierciedlają przekonanie rządu w Atenach, że rzeczywiste zagrożenie dla Grecji stanowi nie Układ Warszawski, a Turcja, mimo że należy ona do tego samego paktu wojskowego co Grecja, to jest do NATO. Rzecznik poinformował, że szczegóły nowej strategii zostaną opracowane na najbliższym posiedzeniu rządowej rady ds. polityki zagranicznej.

O zapowiedzianej zmianie założeń polityki obronnej Grecji mówił wcześniej premier **Andreas Papandreu.** Podczas konferencji z udziałem działaczy rządzącej Partii Ogólnogrecki Ruch Socjalistyczny (PASOK) Papandreu powiedział m.in., że jeżeli toczące się negocjacje w sprawie zakończenia podziału Cypru doprowadzą do rozwiązania problemu cypryjskiego, centrum sporów grecko-tureckich może przemieścić się do strefy Morza Egejskiego. Spory w tym rejonie dotyczą praw do obszaru powietrznego morza i dna morskiego.

ChRL - Wielka Brytania

Podpisano układ w sprawie przyszłości Hongkongu

PEKIN, PAP.

Wielka Brytania i Chiny podpisały w środę układ w sprawie przyszłości Hongkongu. Dokument podpisali: ze strony Wielkiej Brytanii — premier **Margaret Thatcher,** ze strony Chin — premier **Czao Cy-jang.**

1 lipca 1997 r. po okresie 156-letniej zwierzchności Wielkiej Brytanii nad Hongkongiem, Chiny przejmą całkowitą kontrolę nad terytorium Hongkongu, będącego od 1841 r. kolonią brytyjską. Zawierając układ Chiny zgodziły się na formułę „jeden kraj, dwa systemy", gdyż zgodnie z podpisanym dokumentem, przez najbliższe 50 lat po przekazaniu Chinom Hongkongu, w byłej kolonii brytyjskiej będzie utrzymany system kapitalistyczny.

Podpisanie porozumienia poprzedziły 2-letnie negocjacje, która zalnicjowała wizyta Margaret Thatcher w Pekinie we wrześniu 1982 r.

Komunikat Biura Prasowego Rządu

Biuro Prasowe Rządu przypomina, że zachowuje moc obowiązującą pismo okólne prezesa Rady Ministrów, zakazujące zlecanie druku i rozsyłania oficjalnych życzeń noworocznych na koszt państwa przez kierownictwa urzędów, instytucji i zakładów pracy. W stosunku do pracowników naruszających powyższy zakaz, ministrowie, kierownicy urzędów centralnych i wojewodowie zobowiązani są wyciągnąć wnioski służbowe oraz konsekwencje natury finansowej.

Izrael: zagrożona koalicja rządowa

BEJRUT, PAP.

We wtorek niewielka ultraortodoksyjna partia szasu **Icchaka Peretza,** popierana przez Likud wystąpiła z koalicji rządowej, stwarzając poważne zagrożenie dla bytu politycznego utworzonego trzy miesiące temu tzw. rządu jedności narodowej. Przyczyną kryzysu jest niesprawiedliwy — zdaniem przywódcy tej partii — rozdział stanowisk ministerialnych.

Przywódca bloku Likud **Icchak Szamir** oświadczył, iż jego ugrupowanie do czwartku czekać będzie na rozwiązanie kryzysu, po czym podejmie odpowiednie posunięcia. Nie wyjaśnił jednak co rozumie pod tym sformułowaniem. Zagroził, że jeśli Peres nie zażegna kryzysu wówczas Likud wystąpi z rządu.

Premier **Szimon Peres** w wywiadzie telewizyjnym stwierdził, iż ewentualny rozpad koalicji rządowej spowodowany odejściem partii Szas będzie miał negatywne konsekwencje zarówno dla Partii Pracy jak i bloku Likud. Z apelem wystąpił także prezydent Izraela **Chaim Herzog,** wzywając dwóch głównych partnerów koalicji rządowej do pojednania. Nie ma czasu na kryzysy polityczne — powiedział — prowadzimy walkę o przetrwanie gospodarcze.

Francja — Avignon Górnicy, członkowie Centrali Związkowej CGT demonstrują swe poparcie dla strajkujących nadal górników brytyjskich.

CAF — AP — telefoto

Próba zamachu na ośrodek wojskowy NATO

BONN, PAP.

Policja zachodnioniemiecka poinformowała, że we wtorek w samochodzie zaparkowanym przed głównym wejściem do ośrodka szkolenia wojskowego NATO w Oberammergau znaleziono 25-kilogramową bombę dużej mocy z zapalnikiem elektrycznym. Eksperci rozbroili ładunek. W czasie tej operacji ewakuowano cały ośrodek.

Bomba została podłożona w skradzionym podczas minionego weekendu „Audi 80" z amerykańskimi numerami rejestracyjnymi. Samochód podstawił w odległości 10 metrów od głównego wejścia do szkoły niezidentyfikowany do tychczas mężczyzna w mundurze armii USA. Z wstępnych ustaleń wynika, iż próba zamachu ma charakter terrorystyczny — twierdzi policja bawarska.

Tydzień temu w Belgii lewaccy ekstremiści dokonali sześciu zamachów bombowych na instalacje paliwowe NATO przewidziane do użytku w nadzwyczajnych okolicznościach. Straty materialne były duże, ale ofiar w ludziach nie zanotowano.

Do zamachu w Oberammergau przyznała się organizacja terrorystyczna o nazwie RAF.

Plenum KW PZPR w Zielonej Górze

(Ciąg dalszy ze str. 1)

tralnego rekomenduje dotychczasowego sekretarza KW **Zbigniewa Niemińskiego** na stanowisko I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze. Propozycji innych kandydatur nie zgłoszono.

Zgodnie z wymogami statutu, wybory w tym przypadku odbywają się tajnie. W związku z tym, plenum KW wybrało 3-osobową komisję skrutacyjną w składzie: **Wacław Mandryk, Stanisław Piosik i Andrzej Brzeźniak.**

Po akcie głosowania, wystąpił Jerzy Dąbrowski, dziękując za serdeczne życzenia i słowa skierowane do niego. Oświadczył przy tym, że przez okres 4 lat sprawowania swej funkcji starał się w miarę swoich sił i możliwości pracować jak najlepiej dla dobra społeczności, społeczeństwa województwa i kraju. Złożył podziękowania wojewódzkiej organizacji partyjnej, ludziom pracy za społeczne zaangażowanie, za życzliwość i moralne wsparcie wszelkich poczynań w pracy politycznej i społecznej.

— **Jestem szczerze zobowiązany** — powiedział Jerzy Dąbrowski — **za pozostawienie mi mandatu członka KW PZPR w Zielonej Górze. Upoważnia to mnie do nie żegnania się a powiedzenia — do zobaczenia.**

Następnie przewodniczący komisji skrutacyjnej ogłosił wyniki tajnych wyborów. Na 87 członków KW obecnych na sali, udział w głosowaniu wzięło 86 towarzyszy, głosów ważnych oddano 86. Na kandydaturę Zbigniewa Niemińskiego głosowało 86 towarzyszy.

Tym samym, plenum KW wybrało Zbigniewa Niemińskiego I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze.

Po ogłoszeniu wyniku wyborów Zbigniew Niemiński, w krótkim wystąpieniu podziękował członkom KW PZPR za jednomyślne zaufanie i powierzenie mu funkcji I sekretarza KW. Zapewnił też zebranych, że nie będzie szczędził sił, ani woli, ani serca, by jak najlepiej wywiązywać się z tego obowiązku. Obowiązku tym godniejszego, że przypieczętowanego wspólnymi zamierzeniami organizacji partyjnej województwa zielonogórskiego.

Tadeusz Roksela, w imieniu Egzekutywy KW i wszystkich zebranych złożył nowemu pierwszemu sekretarzowi najserdeczniejsze gratulacje i życzenia pomyślnej pracy na tym wielce odpowiedzialnym stanowisku.

Wcześniej jednak odbyła się debata nad merytorycznym punktem obrad.

Kontury gospodarczych i społecznych zamierzeń najbliższych 12-stu miesięcy były już niejednokrotnie prezentowane. Projekt wojewódzkiego planu rocznego na 1985 rok przechodził wielokrotnie przez sito konsultacji. Niemal pół roku trwają rozmowy, korekty i ekstra - przymiarki do wciąż za skromnych możliwości. Finansowych przede wszystkim.

W referacie egzekutywy, który został przedstawiony przez **Romana Czołhana,** sekretarza KW, przypomniano warunki, w jakich przyszło wykonywać tegoroczne zadania gospodarcze, a także pomieszczono prognozę „klimatu finansowo - surowcowego", w którym trzeba będzie radzić sobie w przyszłości.

Faktycznie, najważniejszym i niezaprzeczalnym akcentem optymizmu jest to, iż w zielonogórskiej gospodarce pierwsze symptomy zmian na lepsze przekształciły się jakby w trwałą tendencję. Drugi, kończący się właśnie rok trzy latki potwierdza to spostrzeżenie. Szczególnie wynikami przemysłu, rolnictwa, budownictwa mieszkalnego i transportu. Jednak osiągnięciami nie wolno zasłaniać niepowodzeń. I o nich mówiło się wyraźnie.

Hamulcami pozytywnych przemian są, przecież nie od wczoraj, błędy popełniane w trakcie inwestowania, w różnych jego fazach, od projektowania do wykonawstwa włącznie. Puchnące koszty budownictwa również wysysają pieniądze z tak skromnego budżetu. Z ustaleń NIK-owskich wynika, że w Zielonej Górze pomiędzy trzydziestoma oddawanymi do użytku budynkami było aż 26 z usterkami i wadami. Poza tym trzeba też pamiętać o wydłużaniu cyklów budowy. Niekiedy nawet o dwa lata. To podwórko wypada bardzo skrupulatnie kontrolować. I powinni to robić zarówno przedstawiciele terenowej administracji jak i instancji partyjnych. Bywa bowiem i tak, iż opóźnienie inwestycji komunalnych wstrzymuje prace budowlane na osiedlach mieszkaniowych.

Takich drażniących uwag, takich przypomnień naszych niedostatków czy błędów było w referacie więcej. I słusznie. Nigdy nie natrafi na społeczną obojętność wytwórca obniżający jakość wyrobów, a kontrole PIH-u dowodzą, iż takie „występki" zdarzają się wcale często. 17 procent badanych przez inspektorów PIH, w III kwartale br., artykułów spożywczych miało jakościowe skazy.

W tym roku lubuski przemysł pracował lepiej. Krajowy przeciętny przyrost produkcji sprzedanej będzie niższy od wyników osiągniętych w fabrykach województwa o 2 punkty. Ale na tę średnią nie wszyscy zapracowali w równym stopniu. Przemysły maszynowy, elektrotechniczny i odzieżowy wyróżniły się szczególnie. Gdyby pokusić się o dokładne zaadresowanie tych pochwał to wyliczanka tych dobrych fabryk byłaby sporа. Ludzi jednak najbardziej interesuje to, co dzieje się w sklepach. Czyli w publicznym osądzie najwięcej uwagi przykłada się do produkcji rynkowej. A tu gratulacje należą się „Luwenie", żarskim ZPO, wolsztyńskiej i świebodzińskiej fabrykom mebli oraz zbąskiemu „Romeo". Tylko, że w handlu jest taki zwyczaj, iż od gratulacji ważniejsze są pieniądze, a od pochwał — akceptacja klientów.

Pomyślne tendencje notuje też rolnictwo lubuskie. Plan skupu zbóż został już przekroczony. Zauważa się wzrost pogłowia trzody chlewnej i owiec. Wyraźnie też wzrósł skup mleka. Jest to dobra zapowiedź. Wyniki produkcji roślinnej przekonują, że samo wystarczalność paszowa województwa nie jest wydumaną ideą, lecz realną szansą.

W referacie Egzekutywy KW PZPR budowlanych potraktowano surowo, ale chyba rzetelnie. Głośno mówiło się o niedostatkach, nie zapomniano jednak i o uhonorowaniu tych wszystkich firm, które przyczyniły się do zwiększenia tempa budowy mieszkań. W ciągu jedenastu miesięcy przekazano użytkownikom 2.208 mieszkań (spółdzielczych i zakładowych) w domach wielorodzinnych. Doprawdy w niewielu województwach buduje się dzisiaj tak szybko. Chociaż i tu głód mieszkaniowy każe ostrożnie rozdzielać pochwały.

Z takimi to rezultatami w ręku łatwiej jest oceniać przyszłoroczne planowe nadzieje. „GL" omawiała niejednokrotnie założenia WPR '85. Dlatego teraz organiczymy się do zacytowania następujących stwierdzeń:

„Projekt planu jest kontynuacją strategicznych zadań w tych dziedzinach, które zostały uznane za preferowane, a więc w rolnictwie i gospodarce żywnościowej, budownictwie mieszkaniowym i gospodarce komunalnej, ochronie zdrowia oraz oświacie".

„Ograniczona ilość środków nie pozwala na włączenie do planu wielu słusznych postulatów inwestycyjnych".

„Są w nim jednak także niektóre zapisy programu wyborczego, a wszystkie inne, nie ujęte w tym dokumencie będą wnikliwie rozpatrzone w trakcie dyskusji nad założeniami pięciolatki".

W dyskusji, jako pierwszy wystąpił **Franciszek Majewski** — I sekretarz KZ PZPR w nowosolskiej „Odrze". Omówił on rolę organizacji partyjnej w zarządzaniu zakładem w warunkach reformy gospodarczej oraz sprawowania przez nią funkcji kontrolnej.

Z kolei, **Andrzej Sieradzki** — I sekretarz KM w Zielonej Górze w swoim wystąpieniu skoncentrował się na dwóch problemach warunkujących harmonijny rozwój miasta, a to na niedostatkach bazy szkolnictwa w mieście oraz na dotkliwie już odczuwanym braku energii cieplnej Niezbędne są więc nowe inwestycje, ponieważ to co proponuje się obecnie w planach gospodarczych województwa, prowadzi jedynie do rozwiązań doraźnych, do łagodzenia niedostatków w tym względzie.

Henryk Leśniewski — dyrektor Świebodzińskiego Kombinatu Rolnego proponował uruchomienie nowych mechanizmów ekonomicznych, aby zwiększyć opłacalność np. upraw ziemniaków lub hodowli bydła oraz przejmowania i należytego wykorzystania gruntów z PFZ przez rolników. Nawiązując do propozycji zawartych w planie stwierdził, iż za mało uwagi poświęcono w nim problemom przemysłu przetwórczego i przechowalnictwa. Zbyt skąpa jego baza powoduje niepełne wykorzystanie możliwości zwiększenia produkcji żywności i gospodarcze straty.

Zdaniem **Stanisława Krawczyka** z DZO w Szprotawie, w planie nie ma preferencji dla budownictwa mieszkaniowego, co wykazał na przykładzie Szprotawy i Małomic.

Do problemów rolnictwa nawiązał **Kazimierz Jędrasiak** — prezes Kombinatu Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Uważa, że przy opracowywaniu przyszłorocznego planu w sposób niedostateczny uwzględniono opinię rolników, czego przykładem jest proponowanie niewystarczających środków na rozbudowę i modernizację bazy przetwórczej i przechowalnictwa. Poza tym postulował budowę małych suszarni i mieszalni pasz, jako warunku racjonalnego wykorzystania miejscowych pasz. Proponował też rozwijanie sieci własnych sklepów przez PGR i spółdzielnie produkcyjne, co prowadziłoby do stabilności cen na produkty rolnicze.

Włodzimierz Janiszewski — dyrektor ZOZ w Żaganiu, w swoim wystąpieniu zajął się przyczynami wysokiej absencji chorobowej. Mimo przeróżnych zarządzeń i kontroli absencja chorobowa nadal jest wysoka. Zacytował potoczne i dość powszechne powiedzonko: **„Polak nie choruje, Polak jest na chorobowym".** Jesteśmy krajem, w którym wypłaca się wysoko preferowane zasiłki chorobowe. Mówca zgłosił przy tym kilka interesujących wniosków. Omówił także kwestię remontów obiektów służby zdrowia. Uważa, że środki na te cele, w proponowanym planie są zbyt skromne, dalekie od niezbędnych potrzeb.

Jako ostatni głos w dyskusji na tematy gospodarcze zabrał **Zbyszko Piwoński** wojewoda zielonogórski. Były w tym wystąpieniu zalążki odpowiedzi na wszystkie, zgłoszone wcześniej, gospodarcze wątpliwości. Raz jeszcze przypomniano szanse i ograniczenia.

Budżet województwa nie jest z gumy. I niestety często jeszcze, ciągle za często, nawet najsłuszniejsze propozycje trzeba odkładać na inną porę, na później. Taka jest prawda planu. Taka też jest prawda życia. Powoli uczymy się, że w ciężkich czasach trzeba żyć skromnie. Do powszechnej świadomości zaczyna docierać prawda o tzw. ograniczonych zasobach pracy. Konieczność dyscyplinowania gospodarczych poczynań wykształca też — kto wie czy nie w zbyt wolnym tempie — nowe nawyki. Przejawem niech będą chociażby inicjatywy wspólnot zawiązywanych celowo. Na przykład po to, by pomóc szkołom lub po to, by unormować gospodarkę wodno - ściekową. Takie przedsięwzięcia trzeba szanować. Są one dowodem dostrzegania korzyści we współpracy, a także na to, iż nie zawsze ważniejszy jest interes zakładu czy jednostki. Niekiedy ponad ten przekłada się interes wspólny.

Następnie — w imieniu Komisji Społeczno - Gospodarczej KW PZPR — głos zabrał **Tadeusz Roksela** (dyrektor Żagańskich ZPW, a jednocześnie przewodniczący tejże komisji), który przedstawił projekt stanowiska KW PZPR w Zielonej Górze dotyczącego zadań społeczno - gospodarczych w 1985 r. Oświadczenie to zostało zatwierdzone jednogłośnie.

I na koniec członkowie KW uchwalili też plan pracy na pierwsze półrocze przyszłego roku.

Obrady zakończyły się odśpiewaniem „Międzynarodówki". **St.F./j.m.**

Życiorys Zbigniewa Niemińskiego

Zbigniew Niemiński urodził się 13 maja 1939 r. w Mińsku Mazowieckim, w rodzinie inteligenckiej. Jest magistrem nauk politycznych. Członkiem PZPR od 1960 r.

Pracę zawodową rozpoczął jako robotnik w Spółdzielni Pracy w Zielonej Górze, kontynuując jednocześnie naukę. Od 1961 r. jest sekretarzem KM ZMS, a następnie kierownikiem Wydziału Organizacyjnego ZW ZMS.

W aparacie partyjnym rozpoczyna pracę w 1966 r. na stanowisku instruktora Wydziału Ekonomicznego KW; następnie pełni funkcję I sekretarza KZ PZPR na budowie Huty Miedzi „Głogów".

W oparciu o wysoką ocenę jego pracy Egzekutywa KW deleguje go na studia do Moskwy. Po ich ukończeniu obejmuje stanowisko z-cy kierownika Wydziału Organizacyjnego KW w Zielonej Górze.

W okresie lat 1978—1981, pracuje w Łużyckim Kombinacie Rolnym na stanowisku z-cy dyrektora d/s inwestycji.

Z rekomendacji POP wchodzi w skład KMiG w Lubsku, a następnie wybrany zostaje delegatem na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo - Wyborczą, na której powierzono mu funkcję sekretarza KW. Jest delegatem na IX Zjazd PZPR. Jest także wiceprzewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze.

Pakistan

Referendum w sprawie «islamizacji»

LONDYN, PAP.

W Pakistanie odbyło się wczoraj, rozpisane przez wojskowy rząd **Ziaula Haqa,** ogólnokrajowe referendum w sprawie opracowanego przez władze programu „islamizacji". Pozytywny wynik głosowania ma być podstawą przedłużenia prezydentury gen. Haqa na dalsze pięć lat.

Rządzące koła Pakistanu wzmogły, w przededniu referendum, represje wobec przeciwników reżimu. W całym kraju dokonano masowych aresztowań przywódców i aktywistów partii opozycyjnych. Władze wojskowe zapewniły sobie możliwość obliczania wyników głosowania, znosząc też obowiązek okazywania dowodów osobistych przez wyborców. Jednocześnie zapowiedziały, że osobom, które nie wezmą udziału w głosowaniu grozi kara więzienia do lat trzech lub grzywna do 500 tys. rupii.

Władza w rękach samorządów

(Ciąg dalszy ze str. 1)

a w **Czołnowie** w tej gminie — ogródka jordanowskiego. W wielu gminach zgłoszono także inicjatywy budowy wodociągów, remiz strażackich i placówek kulturalnych.

Zebrania wyborcze służyły także aktywizacji społeczności miast i wsi na rzecz Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Zamiar budowy szkół i przedszkoli oraz sal i boisk sportowych zgłoszono m. in. w **Trzcinnej** i **Karsku** w gm. Nowogródek oraz w samym miasteczku, w **Drawnie, Radęcinie** w gm. Dobiegniew i **Lubniewicach.**

Przebieg i wyniki wyborów były tematem wspólnych posiedzeń terenowych rad narodowych i ogniw PRON. Odbyło się ono m. in. w Myśliborzu, a w Reczu, z udziałem również członków komitetów osiedlowych i rad sołeckich omówiono wykonanie planu społeczno - gospodarczego w 1984 r. oraz projekt zamierzeń w roku przyszłym. **Radom narodowym przybył nowy, poważny partner w sprawowaniu władzy w społecznym interesie.** (sc)

VI Krajowy Zjazd Towarzystwa „Polonia"

WARSZAWA, PAP.

W Warszawie obradował wczoraj VI Krajowy Zjazd Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia". Zjazd ocenił działalność organizacji na polu budowania trwałych mostów z „Polonią" w ostatnich 5 latach i na tym tle sprecyzował kierunki działania na najbliższą kadencję.

Wyrazy uznania dla działalności towarzystwa przekazał przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński.** W swoim wystąpieniu podkreślił zbieżność interesów obywateli „starego kraju i całej „Polonii". Z tego wynika — powiedział — bezsporna prawda. Im silniejsza pozycja państwa polskiego w świecie — tym lepsza sytuacja Polonii, tym większy dla niej szacunek i uznanie. Im lepsze usytuowanie Polonii w krajach jej zamieszkania — tym pełniejsza możliwość obopólnie korzystnej naszej łączności z nią i z narodami, wśród których żyje.

Henryk Jabłoński udekorował sztandar towarzystwa Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Dokonano wyboru nowych władz towarzystwa „Polonia". Prezesem towarzystwa wybrany został **Tadeusz W. Młyńczak.**

Sekretarz RWPG W. Syczew przybył do Polski

WARSZAWA, PAP.

Wczoraj przybył do Polski z kilkudniową wizytą sekretarz Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej **Wiaczesław Syczew** — na zaproszenie przewodniczącego Komitetu Wykonawczego RWPG, wicepremiera **Janusza Obodowskiego.** Celem wizyty sekretarza RWPG jest omówienie problematyki najbliższego posiedzenia Komitetu Wykonawczego RWPG.

Muzealnicy dziękują celnikom

(Ciąg dalszy ze str. 1)

cę. Dyrektor muzeum **Jan Muszyński,** ktory serdecznie za nią gościom podziękował, wręczył im również dwa pamiątkowe medale z okazji święta służby celnej. W jej imieniu z kolei wyrazy podziękowania za docenienie wysiłków swoich kolegów złożył naczelnik oddziału Urzędu Celnego w Olszynie **Tadeusz Fuks.**

Na zakończenie uroczystości, jej uczestnicy wysłuchali recitalu fortepianowego **Doroty Frąckowiak-Kapały,** a także obejrzeli niewielką okolicznościową ekspozycję najciekawszych obiektów otrzymanych przez muzeum od służby celnej.

Wkrótce otwarta tu zostanie czwarta już wystawa cennych przedmiotów zabytkowych znajdujących się — dzięki celnikom — w posiadaniu muzeum. **abr**

KRONIKA

ZIELONA GÓRA. Na zaproszenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR, w Zielonogórskiem przebywają lektorzy zachodniosłowackiego Komitetu Wojewódzkiego Komunistycznej Partii Słowacji: **Karol Kovač** — sekretarz Komitetu Powiatowego w Nitrze i **Józef Sevcik** — lektor KW KPS.

Goście spotkali się z aktywem partyjnym Żar, Zbąszynia, Babimostu oraz wygłosili odczyty w Kombinacie PGR Żary, ZPO „Romeo" w Zbąszyniu, PGR w Obrze, Młodzieżowym Centrum Kultury w Żarach, zapoznając słuchaczy z osiągnięciami społeczno - gospodarczymi Słowacji.

Delegacja odwiedzi również zielonogórski „Falubaz" i Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. (f)

Posiedzenie sekretariatów

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ministracyjnych, zakładów pracy oraz organizacji związkowych i młodzieżowych, a także udanego przebiegu letniego wypoczynku pracowników i młodzieży, wskazano na znaczenie doskonalenia współdziałania w tej dziedzinie dla utrwalania więzi i przyjaźni między społeczeństwami obu regionów. Omówiono główne kierunki i zasady współpracy międzypartyjnej oraz kontaktów i wymiany doświadczeń w roku przyszłym.

Wiele uwagi poświęcono wspólnym zadaniom w umacnianiu pokoju oraz bezpieczeństwa w Europie i na świecie. Służyć temu będą również obchody przypadającej w 1985 r. 40 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem oraz powrotu Ziem Zachodnich do Macierzy. Zapoznano się z programami tych obchodów, które przewidują wiele wspólnych uroczystości, manifestacji pokojowych i imprez, z udziałem obywateli i młodzieży z obu regionów.

W drugiej części spotkania zwiedzono kombinat mleczny we Frankfurcie, zapoznając się z przebiegiem produkcji i warunkami pracy załogi. (sc)

G. Andreotti — realista z poczuciem odpowiedzialności

(Ciąg dalszy ze str. 1)

włoskiej, zdominowanej istnieniem dwóch silnych partii Chrześcijańskiej Demokracji i Partii Komunistycznej, zdolność negocjacji i wypracowania kompromisów jest cechą trudną do przecenienia. Giulio Andreotti tę zdolność posiada. Mimo to trudno by było wskazać innego polityka z Partii Chrześcijańskiej Demokracji, który byłby bardziej poddawany trudnym próbom niż Giulio Andreotti.

Andreotti jako polityk pojawia się często w telewizji, jako dziennikarz ma swoją stałą rubrykę: „Blok-notes" w „L'Europeo". W cotygodniowym felietonie komentuje tam wydarzenia wewnętrzne i zagraniczne. Prostuje pochodne sądy mniej zorientowanych dziennikarzy. Niedawno zebrał swoje wrażenia ze spotkań z wybitnymi osobistościami, także politykami zagranicznymi w książce, którą zatytułował: „Widziani z bliska". W jednym z ostatnim „blok-notesów" z pewną nostalgią napisał: „Spotkałem kolegę eks-posła, który wracał właśnie z manifestacji rzemieślników przeciwko ustawie Visentiniego (projekt nowej ustawy podatkowej) i udawał się na wiec związków zawodowych, zwołany dla poparcia tej ustawy. Na szczęście będąc byłym posłem nie będzie miał problemów z określeniem się podczas głosowania". Konieczność określania się, wyrażania swego zdania w każdej sprawie — oto jeszcze jeden z obowiązków polityka. Giulio Andreotti jest politykiem, który zachował prawo do dziennikarskiego komentowania własnej działalności i równocześnie dokumentowania jej.

Od ponad roku nazwisko Andreottiego związane jest z polityką zagraniczną Italii. Podobnie jak w sprawach wewnętrznych, na forum międzynarodowym Giulio Andreotti jest zwolennikiem polityki uwzględniającej realia. Przede wszystkim należy liczyć się z faktami. To także jest obowiązek polityka. Ta powinność podyktowała mu zdanie o pangermaniźmie oraz o istnieniu i konieczności istnienia dwóch państw niemieckich, za co obrażono się na niego nie tylko w Bonn.

Widzenie realiów w polityce międzynarodowej doprowadziło do spotkania z Arafatem podczas ostatniej wizyty Craxiego i Andreottiego na Bliskim Wschodzie, co podobno nie było uzgodnione wcześniej z Amerykanami i wywołało histerię w Tel-Awiwie, a także żądanie złożenia wyjaśnień w parlamencie włoskim.

Giulio Andreotti jest tym politykiem, który niezmiennie opowiada się za dialogiem w stosunkach międzynarodowych. To konsekwentne stanowisko potwierdza obecna wizyta w Polsce i zapowiedziana już na luty przyszłego roku, podróż ministra Gromyki do Rzymu.

JERZY AMROZIEWICZ

ze ŚWIATA

SPOTKANIE GONZALEZ — KADAFI — KREISKY

MADRYT. — W środę wieczorem niedaleko miejscowości Palma na Majorce odbyło się nieoczekiwane spotkanie premiera Hiszpanii **Felipe Gonzaleza** z przebywającym tam byłym kanclerzem Austrii **Brunonem Kreiskym** oraz przywódcą libijskim, pułkownikiem **Muammarem Kadafim.**

Hiszpańskie koła dyplomatyczne nie podały żadnych szczegółów dotyczących tematu tej rozmowy.

ARESZTOWANIE KOLEJNYCH KONGRESMENÓW USA

WASZYNGTON. — Dwaj kolejni kongresmeni amerykańscy zostali aresztowani we wtorek podczas demonstracji przed ambasadą Republiki Południowej Afryki przeciwko polityce apartheidu prowadzonej przez reżim w Pretorii. Demokratyczni kongresmeni z Kaliforni, **Haward Berman i Julian Dixon,** a także burmistrz miasta Annapolis w stanie Maryland, **Richard Hillman,** zostali doprowadzeni do aresztu, i oskarżeni o naruszenie przepisów o zgromadzeniach.

UNIERUCHOMIENIE DUŃSKICH SAMOLOTÓW WOJSKOWYCH

BRUKSELA. — Dania wstrzymała loty 54 samolotów wojskowych produkcji amerykańskiej, typu F-16 celem przeprowadzenia kontroli amortyzatorów tych najnowocześniejszych maszyn. Związane to jest z wykryciem śladów rdzy w samolocie, który rozbił się w ubiegłym tygodniu. Powodem katastrofy była niesprawność mechanizmu podwozia.

Dotychczas zanotowano cztery inne wypadki z samolotami tego typu. W służbie duńskich sił zbrojnych są one dopiero od 18 miesięcy.

2-LETNIE DZIECKO CHORE NA AIDS

RZYM. — W Brescii (północne Włochy) lekarze wykryli u 2-letniego dziecka objawy zespołu AIDS. Stwierdzono, że rodzice dziecka są narkomanami, a jak wiadomo, choroba ta atakuje zwłaszcza homosekualistów, hemofilityków oraz narkomanów. Diagnozę potwierdzono w szpitalu w Brescii, dokąd przywieziono chore dziecko z Sardynii.

ODNALEZIONO 38 NIEZNANYCH CHORAŁÓW ORGANOWYCH BACHA

WASZYNGTON. — W bibliotece uniwersytetu Yale (Connecticut) odnaleziono manuskrypt z 38 nigdzie dotąd niepublikowanymi chorałami organowymi **Johanna Sebastiana Bacha.**

Cenny manuskrypt odkrył przypadkowo **Christoph Wolff,** dziekan Wydziału Muzycznego Uniwersytetu Harvard, podczas przeglądania różnych 19-wiecznych dzieł tego muzyka. Christoph Wolff uznawany jest w Stanach Zjednoczonych za czołowego znawcę twórczości Bacha.

Przerwa świąteczna w szkołach

Jak informuje Ministerstwo Oświaty i Wychowania zimowa przerwa świąteczna w zajęciach dydaktyczno - wychowawczych szkół wszystkich typów trwać będzie od 24 do 26 grudnia 1984 włącznie. Szkoły, które odpracowały w wolne soboty dni: 27, 28 i 31 grudnia będą miały przerwę świąteczną wydłużoną.

(PAP)

Wojewodowie: gorzowski i zielonogórski proponują robocze soboty w 1985 roku

W celu skoordynowania działalności jednostek usługowych, a szczególnie tych, w których obowiązuje średnio 42 godzinny tygodniowy wymiar czasu pracy (przy czterotygodniowym okresie rozliczeniowym), **wojewodowie gorzowski i zielonogórski, po przeprowadzonych konsultacjach, zaproponowali podległym i nadzorowanym jednostkom terminy sobót roboczych na 1985 r. w dniach: 26. I.; 23. II.; 9 i 30. III.; 27. IV.; 25. V.; 29. VI.; 27. VII.; 31. VIII.; 28. IX.; 28. X.; 9 i 30. XI.; 14. XII.**

W dniach tych pracować będzie, jak we wszystkie dni robocze, m.in. komunikacja międzywojewódzka i miejska, placówki opieki zdrowotnej, żłobki i przedszkola, handel oraz usługi.

Powyższe zasady nie dotyczą administracji państwowej stopnia podstawowego i wojewódzkiego, która pracować będzie każdego tygodnia w systemie sześciodniowym.

Ze względu na powiązania w komunikacji pasażerskiej, terminy roboczych sobót zostały przez wojewodów lubuskich skonsultowane z ościennymi województwami.

Współpraca przez miedzę

Ostatnio miałem wielokrotnie możliwość zapoznania się z opiniami o współpracy między zaprzyjaźnionymi regionami. M.in. podczas polsko-NRD-owskiej sesji naukowej w Zielonej Górze, a także w czasie wizyt delegacji z Witebska i Bratysławy w naszym mieście. Na ten temat sondowałem również swoich rozmówców będąc w NRD.

Wszyscy wyrażają zgodny pogląd, że to bardzo dobrze, iż w umowach państwowych pozostawia się nieco miejsca na załatwienie interesów lokalnych. Zarówno tych wojewódzkich jak i miast, organizacji oraz zakładów pracy. Bo dopiero w takim klimacie i przy stworzeniu odpowiednich warunków politycznogospodarczych, ludzkiego wyrazu nabierają pojęcia przyjaźni, integracji i współpracy. W naszej dobie bowiem zarówno wizyty przedstawicieli władz jak i podróże zwykłych zjadaczy chleba sprowadzamy do normalności. Zaliczamy do praw i potrzeb

W naszych kontaktach zagranicznych i przygranicznych nastąpił jednak po 1980 roku wyraźny regres. Gdy chodzi o Zielonogórskie były one najbardziej intensywne, a zarazem korzystne w latach siedemdziesiątych. Region nasz utrzymywał, wymiennie, współpracę z okręgami Frankfurt nad Odrą i Cottbus, datującą się od 35 lat, oraz z obwodem witebskim na Białorusi, też liczącą 20 lat. W latach 1981—83 przycichła ona, została zminimalizowana i ograniczona do wzajemnego wywiązywania się z niektórych zobowiązań gospodarczych oraz nielicznych wizyt przedstawicieli władz.

Zagraniczni rozmówcy ograniczenie kontaktów z nami upatrują w przyczynach zarówno ideologicznych jak i gospodarczych. Mają swoje racje, pilnują swojego interesu. I też mają swoje kłopoty. Faktem pozostaje również, że w tzw. przygranicznej wymianie nadwyżek towarowych nie zawsze mieliśmy czym zapłacić za oferowane artykuły. A możliwości zaspokojenia własnego apetytu w drodze tej dodatkowej, bezdewizowej wymiany, mamy wciąż skromne.

Jedno podkreślają nasi zagraniczni partnerzy: wzajemnie korzystnej współpracy należy jak najszybciej przywrócić poprzednie rozmiary, a są warunki by ją pogłębić, rozwinąć, wzbogacić o nowe treści. Dotyczy to zarówno sfery życia społecznego jak i gospodarki.

Poglądy i chęci są tu zbliżone. Zarówno w Zielonej Górze jak i Cottbus mówi się np. o kooperacji produkcyjnej między przedsiębiorstwami o zbliżonym profilu produkcji. I nie chodzi tu tylko o przemysłowe giganty, ale przede wszystkim o małe zakłady, spółdzielczość i przemysł terenowy. Droga specjalizacji, wydłużenia serii wytwarzanych detali czy artykułów, wymiana doświadczeń organizacyjnych i technicznych, może i powinna dać zmniejszenie pracochłonności i potanienie produkcji. Myśl cenna sama w sobie, liczy się jednak to jak szybko zmieni się w praktykę. Bo doświadczenie znów mówi, że reforma gospodarcza, wbrew założeniom, nie wyzwoliła w przedsiębiorstwach ani pędu do innowacji technicznych i produkcyjnych, ani też do rozwijania eksportu i kooperacji. Obawiać się więc trzeba, by zapał do rozwoju współpracy gospodarczej nie był z naszej strony tylko deklaratywny.

W tym roku, z partyjnej inicjatywy, nawiązane zostały kontakty między województwem zielonogórskim a zachodniosłowackim z siedzibą w Bratysławie. Nastąpiła wzajemna wymiana delegacji oficjalnych, podpisano wstępne umowy o współpracy. Wiemy już, na przykładzie wakacyjnej wymiany młodzieży, że obie strony traktują porozumienie bardzo poważnie. Również związkowcy, organizacje kulturalne i młodzieżowe dogadują się co do ofert wzajemnego współdziałania. Największe nadzieje rokuje jednak bezdewizowa wymiana gospodarcza. Słowacy mają spore nadwyżki atrakcyjnych dla nas towarów, zarówno spożywczych jak i przemysłowych. Ze swej strony musimy znaleźć na naszym zubożonym rynku poszukiwane przez nich artykuły.

Więzy z Cottbus są najdłuższe i najbardziej rozwinięte. Preferuje je bezpośrednie sąsiedztwo, także wspólnota w rozwiązywaniu wielu problemów na pograniczu, by wymienić ochronę środowiska, gospodarkę rolną, czy współpracę komunalną miast bliźniaczych. Niemal więc we wszystkich dziedzinach życia politycznego, społecznego i gospodarczego istnieją porozumienia między Zieloną Górą a Cottbus. Ponadto współpraca obejmuje z naszej strony 17 terenowych instancji partyjnych, 15 miast i gmin, 62 przedsiębiorstwa i instytucje, liczne organizacje społeczne i stowarzyszenia. Wnoszą w nią swój wkład również dziennikarze, o czym, dość często, informowaliśmy w tym roku podejmując z kolegami z Cottbus i Frankfurtu wspólne akcje informacyjno-czytelnicze.

W bieżącym roku nastąpiło wyraźne ożywienie kontaktów z Cottbus. Najbardziej było ono dostrzegalne w zwiększonej wymianie wakacyjnej młodzieży i dzieci oraz wzajemnych wizytach zespołów artystycznych. Okazja była szczególna — jubileusz 40-lecia PRL i 35-lecia NRD — ale też przyznać należy, że na polu kultury zahamowania we wzajemnych kontaktach zostały najszybciej rugowane. Jest to dobry prognostyk dla rozszerzenia współpracy w innych dziedzinach. Są zresztą już tego przykłady, choćby w podejmowaniu przez środowiska naukowe Zielonej Góry i Cottbus wspólnych tematów badawczych, a także powrót do sprawdzonych w niedawnej przeszłości kontaktów między zakładami o pokrewnym profilu produkcji.

Cieszy wzrost bezdewizowej wymiany towarów konsumpcyjnych. Jej rozmiary nie są jeszcze wielkie, na pewno za niskie w stosunku do możliwości obu stron, ale w tym roku, po regresie, szacuje się je na 120 mln zł. Wysyłamy do Cottbus produkty, których na naszym rynku jest dostatek — wyroby wikliniarskie, ceramiczne, świece, ozdoby choinkowe, szkło, pieczarki — otrzymując w zamian bawełnianą bieliznę damską, obuwie gumowe, odzież niemowlęcą, firany i zasłony, galanterię metalową.

Nasza oferta towarowa nie jest zbyt bogata, niewiele ma do zaproponowania niemieckim partnerom np. spółdzielczość wiejska czy ogrodnicza, stąd też w tej dziedzinie wiele jest do zrobienia. Np. moi rozmówcy w NRD stwierdzali, że spore rejony Zielonogórskiego i Gorzowskiego stanowiły niegdyś naturalne i najbliższe zaplecze owocowo-warzywne Berlina. Dziś wielki Berlin jest nadal chłonnym rynkiem nie tylko na produkty rolne, ale i wyroby rzemiosła i drobnej wytwórczości. Ten Wschodni i ten Zachodni. Do tego Zachodniego podstawowe warzywa sprowadza się nie tylko z Danii i Holandii, ale również z Portugalii i Hiszpanii.

Zadawałem pytanie, dlaczego nie kupują bliżej, u nas. I tu odpowiedzi były zaskakujące. Bo nadal trudno z wami handlować. Wam się podobno nie opłaca sortować ziemniaków zgodnie z upodobaniami tutejszego klienta, musi to robić nabywca przy bardzo drogiej robociźnie. A więc wasze ogrodnictwo i warzywnictwo w tym rejonie musi mieć proeksportowy charakter zarówno gdy chodzi o jakość towaru jak i jego opakowanie, zegarkową terminowość dostaw. A sprzedać i zarobić na tym rynku można dosłownie wszystkie warzywa i owoce. Bliskość odbiorcy to dla was ważny atut w konkurencji. Tylko trzeba go umieć wykorzystać.

Dobrosąsiedzką współpracę przygraniczną można rozpatrywać z różnych stron. Nie tylko jako bezdewizową, ale także jako typowo handlową, gdzie w grę wchodzi twarda waluta. Kontakty polityczne powinny tu torować drogę kontaktom gospodarczym. Ale za tym musi iść produkcyjna, proeksportowa działalność zarówno instytucji handlowych jak i wytwórców. Specjalizacja produkcyjna pod gust odbiorcy. Zarówno tego z Cottbus jak i Berlina Zachodniego. Gdy tego elementu w naszej wojewódzkiej polityce zabraknie, gdy nie będzie zrozumienia wytwórców dla produkcyjnej preorientacji, nadrzędnych potrzeb gospodarki i państwa, również nasza sąsiedzka, przygraniczna wymiana towarowa będzie miała rozmiary niewielkie, niewspółmierne do potrzeb i możliwości. **Cenny dla ludzi wzrost kontaktów politycznych, kulturalnych, społecznych i sportowych powinien torować drogę coraz szerszej wymianie dóbr materialnych. Bliskość wzajemnych rynków jest tu atutem do wygrania.**

ZDZISŁAW GRZYB

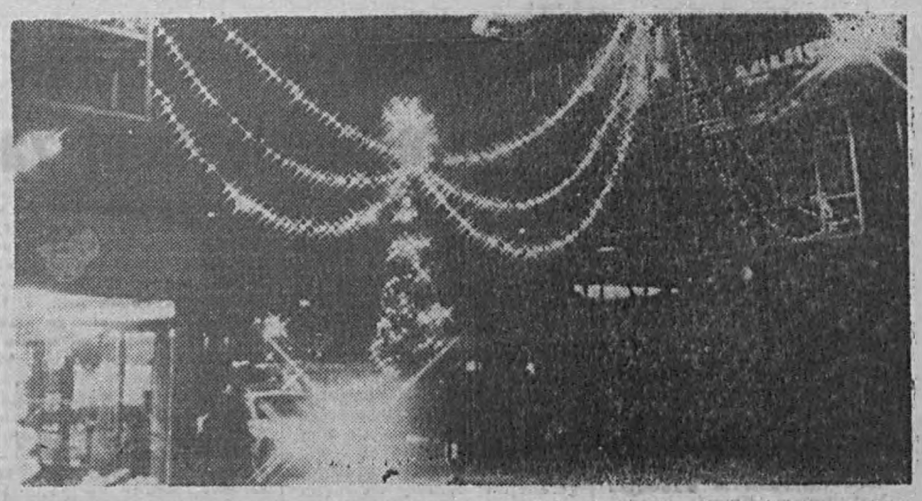

Wśród świateł i choinkowych ozdób przyjemnie jest robić zakupy. Na zdjęciu: świąteczne dekoracje w centrum stolicy.
CAF — Andrzej Rybczyński

Szanse i rezerwy postępu

Podczas różnych spotkań często zadawane jest pytanie: kiedy wreszcie wyjdziemy z kryzysu? Wydaje się, że pewne podstawy do ostrożnych przypuszczeń i przewidywań na przyszłość może dać opublikowany ostatnio komunikat Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego o wynikach gospodarczych osiągniętych w województwie gorzowskim w ciągu 11 miesięcy br.

A zatem, w br. produkcja sprzedana przemysłu uspołecznionego wzrosła o 8,4 proc. w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego. Zresztą obecna sytuacja w przemyśle charakteryzuje się: wzrostem produkcji we wszystkich gałęziach oprócz przemysłu elektrotechnicznego i elektronicznego, spadkiem zatrudnienia (o 1 proc.), wzrostem wydajności pracy (o 7,9 proc.) i wzrostem wynagrodzeń (o 18,5 proc.).

Szczególnie wysoki wzrost produkcji odnotowały zakłady przemysłów poligraficznego, skórzanego, maszynowego i odzieżowego. A więc te gałęzie, które w znacznej mierze produkują na rynek. Jest to tendencja pozytywną.

W br. uspołecznione przedsiębiorstwa budowlane województwa gorzowskiego przekazały do użytku 1.784 mieszkania. Jest to wprawdzie o 57 mieszkań więcej niż przed rokiem, jednak koniec roku blisko, a do wykonania planu sporo brakuje. Dla informacji, na budowach eksportowych poza granicami kraju pracowało 56 osób, a zatem o 20 mniej niż przed rokiem.

W tym miejscu rodzi się pytanie: jakim kosztem osiągnięto te niezłe w sumie rezultaty?

Jak wynika z komunikatu WUS, wydajność pracy na jednego zatrudnionego mierzona wartością produkcji sprzedanej w porównaniu z okresem sprzed roku wzrosła o 7,9 proc., lecz, co ciekawe, w relacji do października br. — zmalała o 3,3 proc. Wydaje się, że należy dość ostrożnie podchodzić do tej optymistycznej w sumie informacji. Dlaczego? Otóż dla tego, że jednocześnie nastąpił wspomniany już spadek zatrudnienia, a zarazem wzrosły ceny wielu wyrobów. Wzrost wydajności nie zawsze jest zatem rezultatem zwiększenia produkcji, lecz często — zmiany relacji produkcji i zatrudnienia. Wszystko to jednak nie zmienia faktu, że wzrost wydajności pracy w porównaniu do ubiegłego roku jednak nastąpił.

Wydajność pracy posiada zaś to znaczenie, że właśnie od niej w poważnym stopniu zależy nasza sytuacja materialna. Nikt oczywiście nie żąda podwojenia czy potrojenia tempa wzrostu wydajności. Przy obecnych, zwłaszcza surowcowo - materiałowych niedostatkach, jest to po prostu niemożliwe. Z drugiej jednak strony trudno uznać jej poziom za zadowalający. Przy dotkliwych wciąż brakach zatrudnienia i krótszym niż kilka lat temu czasie pracy, postawienie właśnie na wydajność jest nieodzowne.

Szanse wzrostu wydajności pracy oczywiście istnieją. Dotąd jednak większość przedsiębiorstw ograniczała się raczej do wykorzystywania rezerw prostych. W zbyt małym stopniu szuka się natomiast sposobów zwiększenia wydajności pracy w poprawie organizacji produkcji czy udoskonaleniach technologicznych i konstrukcyjnych. Zresztą pracownicy fabryk, jak dotąd, nie byli zbytnio zainteresowani wydajnością, gdyż obrosłe w różne dodatki płace oderwane były od rzeczywistych wyników pracy.

Zasadniczym zmianom w tym zakresie służą opracowywane obecnie i wprowadzane nowe zasady wynagradzania. Chodzi tutaj, krótko mówiąc, o bardziej sprawiedliwe wynagradzanie za pracę, o rzetelniejsze odbicie na liście płac wkładanego w pracę wysiłku, posiadanych kwalifikacji i stosunku do zawodowych obowiązków. Faktem bowiem jest, że motywacje ekonomiczne odgrywają dziś wielką rolę w kształtowaniu postaw i zachowań pracowników. Ostatnio nowe systemy motywacyjne wprowadzono m. in. w „Stilonie" i Zakładach Mechanicznych „Gorzów".

Przeciętny gorzowianin zatrudniony w przemyśle uspołecznionym zarabia obecnie 15.902 zł, a zatem o 18,5 proc. więcej niż przed rokiem. Wzrost płac jest więc wciąż wyższy niż wzrost produkcji, zwłaszcza rynkowej. Co gorsza, są przedsiębiorstwa, w których przeciętne wynagrodzenie rośnie w szybkim tempie, a produkcja — spada. Należą do nich m. in. Zakłady Mięsne w Gorzowie, Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze oraz gminne spółdzielnie w Reczu i Pełczycach.

Wciąż zatem odkłada się pusty, bez pokrycia w towarach, pieniądz, choć trudno zaprzeczyć, że półki sklepowe powoli się zapełniają, a wzrost zapasów w handlu pozwala myśleć o stopniowym odchodzeniu od reglamentowanej sprzedaży niektórych artykułów.

Tylko w niewielu przedsiębiorstwach dynamika produkcji sprzedanej na jednego zatrudnionego jest wyższa od wzrostu przeciętnej płacy. Są to gorzowski „Biowet", Usługowo - Wytwórcza Spółdzielnia Pracy w Międzychodzie i Spółdzielnia Pracy Usług Motoryzacyjnych w Skwierzynie.

Wzrost płac nominalnych nie oznacza bynajmniej, że zwiększyły się dochody realne ludności. W obecnej sytuacji realny poziom życia nie wynika bowiem wyłącznie z relacji między dochodami nominalnymi i kosztami utrzymania. W poważnym stopniu oddziaływuje nań system reglamentacji oraz stan zaopatrzenia rynku. Niedobory wielu towarów, które chciałoby się kupić, bo pieniądze na to są, w rzeczywistości deprecjonują wartość naszych pieniędzy w portfelu.

Wydaje się, że właśnie w głównej mierze, rezultatem reformy gospodarczej i uruchamianych przez nią mechanizmów jest wspomniany już wzrost produkcji przemysłowej. Gdyby bowiem nie zaradność coraz większej liczby przedsiębiorstw pobudzona reformą, coraz szerzej rozpowszechniające się inicjatywy zmierzające do lepszego spożytkowania tych surowców, którymi dysponujemy i tych zasobów siły roboczej, jakimi rozporządzamy — trudno byłoby chyba myśleć nie tylko o wzroście, ale wręcz o utrzymaniu osiągniętego poziomu produkcji. Trudno zatem o bardziej przekonywające potwierdzenie, że śmiałe sięganie po mechanizmy, jakie uruchomiła reforma, jest w stanie wyprowadzić gospodarkę z kryzysu.

Lektura ostatniej WUS-owskiej informacji o realizacji ważniejszych zadań społeczno - gospodarczych w województwie gorzowskim utwierdza w przekonaniu, że na żaden cud nie ma co liczyć. Nic nie zmieni się automatycznie z miesiąca na miesiąc. Nadzieje na dalszy, stopniowy postęp wiązać należy z konsekwentną i pracowitą realizacją trzyletniego planu (1983—1985), któremu jako części składowe towarzyszą programy — oszczędnościowy i antyinflacyjny.

ANDRZEJ WŁODARCZAK

Wielka inwestycja lat 70-tych Port Północny w Gdańsku odbchodził w tym roku 10-lecie działalności. Dokonuje się tu głównie przeładunków węgla i paliw płynnych — w sumie przez ten okres 104 miliony ton. W tym roku wyeksportowano ponad 8 milionów ton węgla, m.in. do Francji, Włoch, Finlandii, Wielkiej Brytanii, a nawet dalekiej Brazylii. W roku 40-lecia PRL wyeksportowaliśmy miliardową tonę naszego czarnego złota, poszła ona jednak drogą lądową do Austrii. Tona węgla początkująca drugi miliard załadowana została na statek „Arkadia" i popłynęła do Finlandii. Ostatnio w Porcie Północnym panuje wzmożony ruch, dobre wydobycie węgla sprawia, że jednostki nie czekają długo na załadunek.

Na zdjęciu: eksport węgla w Porcie Północnym.
CAF — Janusz Uklejewski

W stronę życia

„Niniejszym zwracam się z uprzejmą prośbą o udzielenie mi informacji i pomocy w zatrudnieniu mojego syna, lat 22, inwalidy III grupy, posiadającego od urodzenia kalectwo w kończynach dolnych. Syn ukończył szkołę podstawową i kurs w zakresie tokarstwa branży metalowej. Może pracować w pozycji siedzącej. Dotychczasowe moje starania o znalezienie odpowiedniego zakładu branży metalowej lub innej w spółdzielczości inwalidów, z hotelem pracowniczym na terenie województw gorzowskiego i szczecińskiego nie dały żadnego rezultatu (...) Za okazaną mi pomoc z góry serdecznie dziękuję".

Tu podany jest dokładny adres. Sprawa dotyczy mieszkańca wsi. Takich i podobnych listów pisanych również osobiście przez ludzi niepełnosprawnych przychodzi wiele. Adresowane są do spółdzielczości inwalidów, do organizacji społecznych, wszędzie tam, gdzie jest nadzieja znalezienia pomocy.

W każdym społeczeństwie, niezależnie od stopnia cywilizacji, rozwoju i zamożności znajduje się część ludzi niepełnosprawnych z niedomogami wrodzonymi bądź nabytymi w późniejszym okresie życia. Postęp cywilizacyjny wcale nie zmniejsza tej liczby, bo mimo rozwoju medycyny nasilają się przyczyny powodujące kalectwo. Oblicza się, że 10 proc. społeczeństwa to ludzie niepełnosprawni. Jest wśród nich sporo młodych. Część, zwłaszcza mieszkająca na wsi, nie ma możliwości zdobycia zawodu, znalezienia pracy, a więc zarobienia na siebie i usamodzielnienia się. Czują się niepotrzebni nikomu, traktowani jako ciężar dla rodziny.

Jak przyjść im z pomocą? W jaki sposób przywrócić wartość i włączyć do czynnego życia społecznego?

Tym problemem zajęły się Zarządy Wojewódzkie ZSMP w Zielonej Górze i Gorzowie zaczynając od dokonania rozeznania w terenie ilu wśród młodych jest ludzi niepełnosprawnych. Z zebranych informacji wynika, że grupa ta stanowi w Zielonogórskiem ponad 700, a w Gorzowskiem ponad 500 osób, w większości na wsi.

Powie ktoś, że istnieje przecież od lat sprawdzona w działaniu spółdzielczość inwalidów zajmująca się rehabilitacją zawodową, więc problemu nie powinno być. Otóż spółdzielnie inwalidów istnieją w miastach. I tam, w ośrodkach uprzemysłowionych, łatwiej o miejsca pracy dla ludzi niepełnosprawnych. W obu województwach gorzowskim i zielonogórskim, które swą działalnością obejmuje Regionalny Związek Spółdzielni Inwalidów jest 13 placówek różnych branż. Głównie przemysłu lekkiego o profilu metalowym, elektronicznym, chemicznym. Tam znajduje pracę 5,5 tys. osób. W kilku spółdzielniach zorganizowane jest nawet dowożenie pracowników, np. do Karpicka, do Santocka.

Dla umożliwienia zatrudnienia inwalidom mieszkającym na wsi, i tym, którzy mają ograniczoną zdolność poruszania się, organizowana jest praca nakładcza. Spółdzielnie dają pracę w sumie 1500 osobom. **Jest to przede wszystkim szycie oraz montaż elementów elektronicznych lub innych urządzeń.**

Wydaje się, że 1500 osób to niewiele. Ale to również nie mało, jeśli weźmie się pod uwagę trudności związane z dotarciem do tych ludzi. Czasem bowiem jest to tylko jedna osoba we wsi.

Nakładctwo jednak nie jest generalnym rozwiązaniem zatrudnienia inwalidów. Główną przyczyną utrudniającą rehabilitację zawodową jest brak internatów i hoteli pracowniczych. W obu naszych województwach ani jedna spółdzielnia (z wyjątkiem Spółdzielni Inwalidów Niewidomych w Bytomiu Odrz.) takich placówek nie posiada.

Prezes Regionalnego Związku Spółdzielni Inwalidów **Józef Klimas** zapewnia, że związek jest zainteresowany tworzeniem nowych miejsc pracy dla inwalidów. Taka jest przecież nasza rola i posiadamy na to określone środki — mówi.

Ale nowe spółdzielnie czy zakłady wiążą się z inwestycjami. Jak je realizować w obecnej sytuacji gospodarczej? Na razie więc robi się to co możliwe. Spółdzielnia Inwalidów „Postęp" w Świebodzinie w ramach rozbudowy postawi hotel pracowniczy. Właśnie z myślą o tych, którym brak mieszkania w miejscu działania spółdzielni uniemożliwia podjęcie pracy. Jednak realizacja tego potrwa jakieś 3—4 lata. Przeznaczono na ten cel 500 mln złotych.

— Trzeba jeszcze pamiętać — mówi prezes Klimas — że przeprowadzamy modernizację i poprawiamy warunki pracy w innych spółdzielniach. Na to też potrzeba środków. Więc jako najbardziej racjonalne rozwiązanie, w naszych warunkach, przyjęliśmy zwiększenie miejsc pracy w istniejących spółdzielniach, a nie budowanie hoteli. Organizowane są też zakłady pracy chronionej dla osób umysłowo upośledzonych. Są na razie trzy, ale potrzeba ich więcej. W grę wchodzą jednak pomieszczenia. O to najtrudniej w obecnych warunkach. A warto zdać sobie sprawę, że te zakłady mają bardziej na celu aspekt społeczny niż wymierne korzyści dla spółdzielni. I aż prosi się, żeby tę inicjatywę, wysunięta 3 lata temu przez służbę zdrowia, powielić na szerszą skalę.

Jest jednak w zamiarze RZSI stworzenie nowej spółdzielni w Zielonej Górze, jak z planów wynika, z prawdziwego zdarzenia. Z oddziałem pracy chronionej i z hotelem dla pracowników spoza miasta. Obecnie przystępuje się do opracowania założeń organizacyjnych w oparciu o rozeznane potrzeb w Zielonogórskim Zespole Opieki Zdrowotnej.

Ale to jeszcze dość odległa przyszłość sięgająca końca lat osiemdziesiątych. Póki co więc, trzeba otwarcie przyznać, że nie zawsze można przyjąć do pracy zgłaszających się. Piszących nieraz rozpaczliwe listy o pomoc w zdobyciu zawodu i pracy. Można poradzić przekwalifikowanie się i podjęcie pracy na takim stanowisku, jakim dysponuje najbliższa spółdzielnia. Ale, uważam, że należy też podjąć działanie umożliwiające młodym ludziom niepełnosprawnym zdobycie takiego zawodu, który pozwoliłby im pracować w usługach, tak bardzo potrzebnych w mieście i na wsi.

Myślę, że działanie zapoczątkowane w marcu ubiegłego roku wspólnym spotkaniem przedstawicieli ZSMP, wydziałów zdrowia UW w Zielonej Górze i Gorzowie oraz RZSI powinno zaowocować.

Możliwości przygotowania osób niepełnosprawnych do pracy są dość ograniczone. Główne ośrodki szkoleniowe znajdują się we Wrocławiu, Konstancinie, Otwocku, Krakowie, Poznaniu i Szczecinie. W Zielonej Górze powstała koncepcja przystosowania pomieszczeń w Toporowie, po byłej filii Wrocławskiej Akademii Rolniczej, na ośrodek szkoleniowo - rehabilitacyjny.

Edward Kraszewski, sekretarz ZW ZSMP w Zielonej Górze, przyznaje, że wojewoda odmówił przekazania związkowi tych pomieszczeń, ale ze sprawy nie rezygnuje. W miastach jest jako tako — mówi — ale na wsi, daleko od szosy, rzeczywiście trudno pomóc. Będziemy znów tę sprawę podnosić przed naszą wojewódzką konferencją. Także pasi radni są nią zainteresowani. Na razie chcemy zrobić rozeznanie ile osób i na jakie go rodzaju kursy kwalifikacyjne byłoby chętnych.

Dla osób, które mają możliwość poruszania się, a więc i dojazdów, specjalne kursy mógłby zorganizować Uniwersytet Robotniczy ZSMP, a może także Zakład Doskonalenia Zawodowego. Zwłaszcza dla tak potrzebnych usług jak wszelkie naprawy sprzętu domowego, szewstwa, przeróbki odzieży. A w zorganizowaniu miejsc pracy, obok spółdzielczości inwalidów, powinna pomóc spółdzielczość wiejska. Nie wiem jakie jest obecne przeznaczenie obiektów w Toporowie po filii AR, ale myślę, że warto by wrócić do koncepcji zorganizowania tam ośrodka szkoleniowo - rehabilitacyjnego, który służyłby osobom niepełnosprawnym z obu województw.

HANNA DONARSKA-GALEK

Konferencja prasowa rzecznika rządu Jerzego Urbana z korespondentami zagranicznymi

18 bm. odbyła się w Warszawie kolejna, cotygodniowa konferencja prasowa rzecznika rządu min. Jerzego Urbana, podczas której przedstawił on stanowisko naszego kraju wobec niektórych kwestii i odpowiadał na pytania zagranicznych korespondentów.

Na początku konferencji rzecznik prasowy rządu złożył oświadczenie w związku z wycofaniem przez USA sprzeciwu wobec przywrócenia członkostwa Polski w Międzynarodowym Funduszu Walutowym. Brzmi ono następująco:

Złożony w 1981 r. wniosek o przywrócenie członkostwa Polski w Międzynarodowym Funduszu Walutowym uzależniony jest od decyzji władz funduszu. Zasady i warunki członkostwa w MFW, który jest — jak wiadomo — jedną z wyspecjalizowanych agencji systemu ONZ, będą negocjowane z władzami funduszu.

Decyzja Stanów Zjednoczonych Ameryki o wycofaniu sprzeciwu wobec wniosku o przywrócenie członkostwa Polski w MFW stanowi kolejny przejaw bardziej realistycznego podejścia rządu USA do naszego kraju. Uważamy tę decyzję za krok we właściwym kierunku. Świadczy ona zarazem o uświadamianiu sobie przez władze USA niepowodzenia polityki restrykcji prowadzonej wobec Polski.

Rząd PRL był i jest zainteresowany rzeczywistą poprawą stosunków ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki. Dla przywrócenia normalnych stosunków konieczne jest jednak zaprzestanie polityki ingerencji w wewnętrzne sprawy Polski, uchylenie wszystkich pozostałych restrykcji oraz zaprzestanie agresji propagandowej, która stała się częścią składową polityki rządu USA wobec Polski. Daliśmy temu wyraz w naszej nocie z dnia 3 listopada 1983 r. zawarte w niej stanowisko rządu PRL jest nadal w pełni aktualne.

Rząd PRL oczekuje na dalsze kroki ze strony rządu USA zmierzające do normalizacji stosunków bilateralnych. Byłoby to zgodne z interesami obydwu państw i służyłoby poprawie atmosfery w Europie i świecie.

Jednocześnie, jak to wielokrotnie podkreślano, rząd PRL stanowczo odrzuca jakiekolwiek próby wiązania normalizacji wzajemnych stosunków z rozwojem sytuacji wewnętrznej w Polsce.

Przedstawicielka bułgarskiego pisma „Narodna Mładież" poprosiła min. J. Urbana o wymienienie restrykcji, które rząd USA w dalszym ciągu utrzymuje wobec Polski.

Odczytane przeze mnie przed chwilą oświadczenie przedstawiło stanowisko rządu PRL wobec decyzji USA o wycofaniu swego sprzeciwu wobec wniosku Polski o przywrócenie członkostwa w MFW. Nawiązując do niektórych sformułowań tego stanowiska chciałbym stwierdzić — powiedział rzecznik rządu — że im szybciej rząd amerykański wycofa się z restrykcji zastosowanych wobec Polski, zaniecha prób ingerencji w sprawy wewnętrzne naszego państwa oraz zaprzestania agresji propagandowej tym szybciej zostaną stworzone warunki do normalizacji stosunków między obu krajami. Innej drogi nie ma i być nie może w tym względzie.

Mimo ostatniej decyzji USA w sprawie członkostwa Polski w MFW pozostało w mocy szereg restrykcji, przede wszystkim w dziedzinie stosunków gospodarczo - finansowych. Mają one, jak to wielokrotnie podkreślaliśmy, negatywny wpływ, na proces przezwyciężania przez Polskę obecnych trudności gospodarczych, a w konsekwencji — również na poziom życia naszego społeczeństwa. Mam na myśli następujące restrykcje:

- zawieszenie tzw. klauzuli największego uprzywilejowania, a w rzeczywistości normalnych stawek celnych, co w poważnym stopniu pogorszyło warunki polskiego eksportu na rynek amerykański,
- zakaz udzielania gwarancji kredytowych export - import Banku USA na eksport do Polski,
- zakaz udzielania Polsce nowych kredytów, w tym na zakup produktów rolno - spożywczych w USA,
- zakaz transferu technologii.

Niezależnie od restrykcji gospodarczo - finansowych, Stany Zjednoczone podtrzymują zamrożenie kontaktów politycznych na wyższych szczeblach. W postawie tej są zresztą coraz bardziej osamotnione. Wystarczy przypomnieć niedawne wizyty i rozmowy polityczne w Warszawie szeregu mężów stanu z państw Europy zachodniej. Niebawem rozpoczyna się wizyta ministra spraw zagranicznych Włoch Giulio Andreottiego. Po prostu, dla coraz większej liczby państw wzmożenie dialogu Wschód — Zachód, działania na rzecz zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych nie są możliwe bez aktywnego udziału Polski. Taki pogląd nie znalazł jeszcze akceptacji w Waszyngtonie.

Zapytany przez korespondenta Reutera, czy po tej decyzji Stanów Zjednoczonych Ameryki rząd Polski zaakceptuje przybycie ambasadora USA do Warszawy rzecznik rządu odpowiedział, że nie ma nic do powiedzenia na ten temat.

Z kolei w odpowiedzi na pytanie przedstawiciela New York Timesa dotyczące współzależności decyzji amerykańskiej z wydarzeniami wewnętrznymi w Polsce min. J. Urban odpowiedział, że taką współzależność odrzucamy. Odrzucamy, stwierdził ingerowanie Stanów Zjednoczonych Ameryki w nasze sprawy wewnętrzne i uzależnianie jakichkolwiek elementów stosunków wzajemnych od wydarzeń wewnętrznych. My ze swej strony nie zajmujemy się np. rejestrowaniem jakie wydarzenia i w którym z miast amerykańskich spowodowały użycie tam sił policyjnych a jest to przecież nagminne i nie uzależniamy od tego naszych stosunków z USA.

Korespondent BBC poprosił rzecznika rządu o ocenę obecnej sytuacji w kraju, nastrojów społeczeństwa i perspektyw na przyszłość. W odpowiedzi rzecznik rządu stwierdził, że w mijającym roku było w życiu wewnętrznym Polski wiele zdarzeń i procesów pomyślnych. Odbyły się wybory do rad narodowych, w których 3/4 dorosłej ludności głosowało występując w ten sposób przeciwko ogłoszonemu przez przeciwników socjalizmu bojkotowi wyborów. Sejm uchwalił amnestię, która miała doniosły wpływ na łagodzenie konfliktów wewnętrznych, jakie wstrząsały Polską w ostatnich latach. Mieliśmy dobre zbiory w rolnictwie, a ogłoszony ostatnio komunikat świadczy o tym, że nastąpił dalszy wzrost produkcji. Postępował i wciąż postępuje proces stabilizacji stosunków wewnętrznych. W tej chwili na kształtowanie się nastrojów społecznych główny wpływ mają warunki życia oraz konsekwentne realizowanie przez władze państwowe zasad socjalistycznej odnowy, uwiarygodnienie naszej polityki zarówno poczynaniami politycznymi, jak i stopniowo owocującymi wysiłkami w dziedzinie gospodarczej. Ostatnio — kontynuował rzecznik rządu — na posiedzeniu 14 grudnia rząd zaakceptował dalszą celowość prowadzenia i wzmacniania szerokiego dialogu ze społeczeństwem o różnych sprawach kraju. Obejmuje to także kluczowe w tej chwili kwestie związane z poziomem życia i sposobami podziału zarówno dochodu wytworzonego, jak i rozłożenia ciężaru wynikającego z obecnej sytuacji gospodarczej. Rząd uważa, że stopniowo, niezbyt szybko, ale nieustannie odbudowywane jest zaufanie społeczeństwa i następuje wzrost aktywności większości społeczeństwa mimo pojawiających się zakłóceń tych procesów.

Jeśli chodzi o perspektywy przyszłego roku, to w dziedzinie gospodarczej przewidujemy dalszy postęp produkcyjny, ustabilizowanie osiągniętej stopy życiowej, skoncentrowanie środków na równoważeniu rynku i polepszeniu warunków zakupów, zmniejszeniu wskaźnika inflacji. Przewidujemy też zniesienie reglamentacji na większość produktów żywnościowych, co ma doniosłe znaczenie dla każdej rodziny. Na ten temat odbędą się konsultacje społeczne, w tym ze związkami zawodowymi. Przyszły rok będzie też, jak można przewidywać, okresem doniosłych zdarzeń politycznych. Przewidywane są jak wiadomo, wybory do Sejmu, przygotowana zostanie i dyskutowane będą założenia nowej ordynacji wyborczej. Spodziewamy się intensyfikacji stosunków międzynarodowych Polski i dalszych postępów w przywracaniu naszemu krajowi należnego miejsca w życiu międzynarodowym.

Korespondent „Washington Post" zarzucił rządowi polskiemu niekonsekwencje w kwestii składania wieńców pod pomnikiem stoczniowców w Gdańsku i zapytał dlaczego w br. nie pozwolono na złożenie takiego wieńca. Odpowiadając na to pytanie rzecznik rządu stwierdził, że w br. jak i poprzednio wieńce pod pomnikiem w Gdańsku były składane. Natomiast władze porządkowe w sposób zdecydowany sprzeciwiły się próbie organizowania nielegalnej manifestacji, szczególnie, że przebieg 3 tysięcznego zgromadzenia był agresywny. Zalążkiem tej manifestacji był kościół pod wezwaniem świętej Brygidy w Gdańsku. Placówka ta, zajmująca się najmniej sprawami religii, jest centrum niepokojów w Gdańsku. Z terenu przykościelnego zaatakowano kamieniami funkcjonariuszy milicji. Manifestacja miała charakter nielegalny. Na podobne sprzeczne z prawem wydarzenia zawsze reagować będziemy zdecydowanie, stwierdził rzecznik rządu, ale dostosowując środki do konieczności, miarkując je. W tym przypadku nie było konieczności wydania siłom porządkowym polecenia użycia środków przymusu bezpośredniego przez oddziały zwarte. Natomiast środki takie stosowane były w indywidualnych przypadkach, wtedy kiedy funkcjonariusze zmuszeni byli do podjęcia interwencji wobec najbardziej agresywnych grup. To samo dotyczy armatki wodnej. Nie trzeba jej było używać do rozpraszania tłumu, jak to podawali korespondenci zachodni natomiast użyta została dla odstraszenia grup atakujących kamieniami jej załogę. Rzecznik rządu stwierdził w odpowiedzi na następne pytanie, że sytuacji w kraju nie ocenia się przez pryzmat wydarzeń w Gdańsku. 13 grudnia mimo wezwań do manifestacji był w kraju dniem spokojnym, bez zakłóceń ładu i porządku. Nigdzie nie trzeba było zastosować ani środków przymusu, ani zwartych sił porządkowych. Nie zatrzymano żadnej osoby w związku z wykroczeniem, czy przestępstwem. Również 16 grudnia w kraju było spokojnie mimo, że w wielu miastach pojawiły się wezwania do różnych manifestacji. Próby takie nie udały się. Jedynie w Gdańsku gdzie nastąpił zlot specjalistów od niepokojów trzeba było zagrodzić drogę nielegalnym poczynaniom.

Przedstawiciel prasy brytyjskiej zapytał o to, jakie przygotowania poczyniono w związku z rozpoczynającym się 27 bm. procesem zabójców księdza Popiełuszki i czy korespondenci zachodni będą mieli możliwość bezpośredniego obserwowania przebiegu rozprawy.

— Decyzje w tej sprawie znajdują się w kompetencji sądu w Toruniu, gdzie odbędzie się rozprawa — brzmiała odpowiedź. Wiem, że sąd ten, według wstępnych decyzji zamierza przeznaczyć dla prasy mniej więcej trzecią część wszystkich miejsc na sali. Miejsca te zapewne w sposób sprawiedliwy zostaną podzielone między dziennikarzy polskich i zagranicznych.

Nawiązując do wcześniejszego fragmentu wypowiedzi Jerzego Urbana, iż przeciwnicy polityczni wezwali do demonstracji w różnych miastach w rocznicę wydarzeń grudniowych 1970 r., dziennikarz „Reutera" zapytał, gdzie te wezwania były kolportowane i jakie ugrupowania, bądź jakie osoby firmowały te apele. Mysmy o tym nic nie słyszeli — powiedział — a prasa zachodnia jest o tych sprawach zazwyczaj dobrze poinformowana.

Rzecznik rządu stwierdził: na ogół apele te wychodziły od różnych struktur, które podpisywały się nazwą „Solidarność". Moje wiadomości o tych wezwaniach pochodzą jednak właśnie z prasy zachodniej i dywersyjnych radiostacji. Widocznie śledzi pan tę prasę mniej starannie niż ja. Apele pojawiły się w kilku dużych miastach np. w Bydgoszczy. Jak już powiedziałem — poza Gdańskiem — nie znalazły żadnego odzewu lub minimalny.

Przedstawicielka ABC News poprosiła o rozwinięcie tematu: jakich dalszych kroków oczekuje rząd polski od administracji USA dla pełnej normalizacji wzajemnych stosunków między obydwoma państwami.

Podkreślałem to już niejednokrotnie — powiedział J. Urban — iż oczekujemy zniesienia wszelkich restrykcji ekonomicznych, zaniechania prób ingerencji w wewnętrzne sprawy Polski, zaprzestania agresji propagandowej skierowanej przeciwko naszemu krajowi, podjęcia normalnych stosunków politycznych.

Krzysztof Bobiński z „Financial Times" prosił o skomentowanie informacji z poniedziałkowych obrad Prezydium Rządu, w części dotyczącej kształtowania struktur organizacyjnych w gospodarce narodowej i kierunków zamierzonych ich przeobrażeń.

Głównym celem tych przekształceń jest zwiększenie przejrzystości systemu gospodarczego i wzmocnienie odpowiedzialności za wyniki gospodarcze oraz wzmożenie motywacji do postępu — oświadczył rzecznik rządu. Przedmiotem rozważań Prezydium Rządu był więc np. status dyrektora oraz tworzenie elastycznych struktur zrzeszania się przedsiębiorstw. Nie mogę jednak rozwijać informacji przedstawionych w komunikacie z obrad, gdyż Prezydium Rządu nie jest w tych sprawach instytucją stanowiącą i wiele spraw rozpatrywano w sposób wstępny, nie podejmując wiążących decyzji. (PAP)

Inspekcja Robotniczo-Chłopska jest potrzebna

Wnioski z eksperymentu

Zgodnie z decyzją Sekretariatu KC PZPR, w 13 województwach trwa od kilku tygodni eksperyment, który ma dostarczyć doświadczeń i opinii nt. założeń programowych i praktycznego działania Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej.

Jednym z tych regionów jest woj. legnickie. Zespoły kontrolne przeprowadziły tam 94 lustracje w dwóch miastach i pięciu gminach. Wnioski z nich nie są optymistyczne. W 80 przypadkach stwierdzono nieprawidłowości w funkcjonowaniu różnych dziedzin życia społecznego lub w pracy zakładów produkcyjnych i usługowych. Zdaniem społecznych inspektorów głównymi przyczynami negatywnych zjawisk są złe stosunki międzyludzkie w kontrolowanych jednostkach, brak odpowiedzialności za powierzone mienie, niedostateczny dozór i lekceważenie dyscypliny pracy. Inspekcja Robotniczo-Chłopska ujawniła marnotrawstwo materiałów na wielu budowach, zły stosunek do obowiązków służbowych ze strony niektórych lekarzy w legnickich przychodniach, przypadki ukrywania atrakcyjnych towarów w sklepach WPHW i „Społem" itp.

Inspekcja Robotniczo-Chłopska prowadzi eksperymentalną działalność także w woj. chełmskim. Powołano tam 24 grupy, w których skład weszło 49 robotników i 44 rolników. Przeprowadziły one kontrole w stolicy województwa i we Włodawie oraz w pięciu różnych gminach. Społeczni kontrolerzy ujawnili nieprawidłowość w pracy handlu, punktów skupu mleka i innych płodów rolnych, a także niektórych zakładów produkcyjnych i usługowych. Sporządzono kilkadziesiąt wniosków i zaleceń, w których wytknięte zostały błędy oraz wskazane propozycje ich naprawienia. Niektórymi przypadkami, podobnie zresztą jak i w innych województwach, zainteresowano organy kontroli zawodowej, w tym także NIK, prokuratury i urzędy spraw wewnętrznych. Kierownictwa zakładów oraz pracownicy na bieżąco reagowali na uwagi kontrolerów. Bywało też odwrotnie. Np. na 37 wniosków żądających przesłania odpowiedzi o sposobach i terminach usunięcia niedociągnięć, inspektorzy otrzymali odpowiedzi tylko od dwóch kierowników jednostek.

Skuteczność i jakość działania — to podstawowa troska organizatorów i uczestników próbnych kontroli. We wnioskach zebranych w toku tego próbnego okresu kontroli wskazują oni, że inspekcja jest niezbędna dla prawidłowego funkcjonowania wielu dziedzin życia społecznego, a ujawnianie i wytykanie błędów pomaga w ich usuwaniu. Społeczni inspektorzy są w stanie zauważyć drobiazgi wymykające się rutyniarzom. Szczególnie w zakładach pracy i na budowach trudno przed nimi ukryć bałagan i partactwo. W skład zespołów kontrolnych wchodzą robotnicy i rolnicy, a więc ludzie znający wiele spraw od podszewki i w tym właśnie tkwi siła takiej kontroli.

(PAP)

Posłanie Polskiej Rady Ekumenicznej na Boże Narodzenie

Polska Rada Ekumeniczna ogłosiła — podpisane przez zwierzchników kościołów członkowskich — posłanie z okazji zbliżających się wielkich świąt Bożego Narodzenia.

Posłanie przypomina, że święta te, to czas światła, więzi rodzinnej, wspólnoty narodu i społeczności wszystkich ludów. W okresie tym dzielimy się sercami jak opłatkiem, otwarci na wszelkie potrzeby i oczekiwania bliźnich, a szczególnie tych, którzy cierpią, głodują, giną, znoszą pogardę, drżą z lęku i żywią nadzieję na pokój i sprawiedliwość.

Święta Bożego Narodzenia — czytamy dalej w posłaniu — obrosły piękną i wzruszającą obrzędowością, którą cenimy i pielęgnujemy, nie rezygnując z najgłębszych, żywotnych treści tego wydarzenia: od niego to przecież liczymy lata „naszej ery", ery chrześcijańskiej. Treści te przeżywamy w duchu pobożności i gorącej modlitwy. Módlmy się za naszych najbliższych, członków rodziny, środowiska, w którym żyjemy, za współwyznawców, za naród cały, za wspólnotę rodziny ludzkiej i całą ziemię. Ożywieni nadzieją pragniemy ostatnie lata drugiego tysiąclecia ery chrześcijańskiej poświęcić wysiłkom w utrwaleniu pokoju i sprawiedliwości, aby świat mógł wejść w trzecie tysiąclecie jako różnorodna, ale nie podzielona całość, zdolna do przetrwania i przekazania przyszłym pokoleniom najcenniejszych wartości wypracowanych przez ludzkość.

(PAP)

Finał afery teksasowej

Sąd Wojewódzki w Częstochowie wydał wyrok w głośnej aferze spekulacyjnych zakupów tkaniny teksasowej — „Just" z częstochowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Ceba".

W toku przewodu sądowego ustalono, że główny oskarżony **Maciej Misiewicz** wraz z bratem Krzysztofem w okresie od czerwca 1982 r. do maja 1983 r. na podstawie fałszywych dokumentów wystawionych m.in. przez Związek Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska" w Płocku; Spółdzielnię Rzemieślniczą Wielobranżową w Aleksandrowie Kujawskim nabyli w częstochowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Ceba", a następnie odsprzedali ze spekulacyjnym zyskiem 3366,2 m tkaniny „Just" łącznej wartości niemal 28,5 mln zł. Wraz z nimi na ławie oskarżonych zasiadło kilka innych osób pośredniczących w tych transakcjach.

Sąd Wojewódzki skazał S. Misiewicza na 7 lat pozbawienia wolności, 1 mln zł grzywny i pozbawienia praw publicznych przez 5 lat, a K. Misiewicza na 4 lata pozbawienia wolności, 500 tys. zł grzywny i także pozbawienie praw publicznych przez 5 lat; Jana N. na 3 lata pozbawienia wolności i 150 tys. zł grzywny, Antoniego Z. i Waldemara W. po 1 roku pozbawienia wolności i po 200 tys. zł grzywny, a Ewę G. na 1 rok pozbawienia wolności i 150 tys. zł grzywny. Sąd uniewinnił Józefa P. b. dyrektora „Ceby" od zarzutu brania łapówek.

Wyrok nie jest prawomocny.

(PAP)

Tragiczne następstwa pożaru w Żarach

W ciągu ostatnich dni wybuchło w woj. zielonogórskim kilka niebezpiecznych pożarów, 17 bm., przy ul. Moniuszki w Żarach, poniósł śmierć 68-letni Wacław K., który najprawdopodobniej z palącym się papierosem zasnął na tapczanie. Od żarzącego się niedopałka zajął się tapczan. Opary toksyczne, dym i ogień stały się przyczyną zgonu mężczyzny. Straż ogień ugasiła.

Tego samego dnia wybuchł pożar w miejscowości Dybów k. Żagania. Spłonęła stodoła z zawartością 50 ton słomy pszennej i 3 ton siana. Ogień wprawdzie strażacy ugasili, ale straty wynoszą ok. 1,7 mln zł. (sz)

Dzień związkowy w radiu i TV

Ogrom oczekiwań i odpowiedzialności

Jaki program działania ma OPZZ? Co sądzicie o planowanych podwyżkach cen żywności po dopiero co dokonanych zmianach opłat za mieszkania oraz biletów PKP i PKS? Co zamierzacie robić, żeby przełamać regres w budownictwie mieszkaniowym? Z czego mają żyć emeryci i renciści starego portfela? Czy nie dostrzegacie, że niektórzy wasi działacze znów zaczynają „urzędować"? To tylko niektóre z bardzo wielu pytań i problemów, jakie w sobotnim „Dniu związkowym" w radiu i telewizji słuchacze i telewidzowie postawili działaczom związkowym.

Była to pierwsza na taką skalę konfrontacja programu, poglądów i działań nowych związków zawodowych z szeroką opinią publiczną. Konfrontacja udana i potrzebna. Społeczny oddźwięk tej inicjatywy, jak łatwo było zauważyć, okazał się nadspodziewanie duży. Ze swoimi opiniami, wątpliwościami i niepokojami licznie zwracali się ludzie różnych środowisk, zakładów pracy, emeryci i renciści. Czynili to nie tylko związkowcy, lecz także obywatele nie związani z ruchem zawodowym. W rezultacie otrzymaliśmy dość wierny, bo wzięty wprost z życia przegląd ludzkich potrzeb i oczekiwań, adresowanych do związków zawodowych, do władz państwowych i gospodarczych, a po części do każdego z nas.

Cechą charakterystyczną rozmów działaczy związkowych z obywatelami było prezentowanie własnego, związkowego punktu widzenia na teamt omawianych spraw. Związkowcy potwierdzili swój generalny sprzeciw wobec niedostosowanych poglądów części administracji, że w obecnych warunkach nasze państwo i gospodarkę nie stać na więcej, aniżeli w miarę sprawiedliwe dzielenie kryzysowej biedy. Zaprezentowali oni o wiele bardziej dynamiczny i ofensywny program, niż tylko pasywne opędzanie się przed kryzysem, co ich zdaniem, żadnym programem nie jest.

W tym odniesieniu działacze związkowi zaoferowali władzom współdziałanie ruchu zawodowego w dążeniu do przełamania impasu w rozwoju budownictwa mieszkaniowego, zapewnienia bardziej skutecznej ochrony pracy i środowiska naturalnego człowieka, a także osiągnięcia odczuwalnej poprawy poziomu życia społeczeństwa. Te sprawy, zgodnie ze społecznymi oczekiwaniami, przedstawili związkowcy jako filary swego programu działania. Oprócz tego, z dużą stanowczością sprzeciwili się niekonsultowanym ze związkami zawodowymi podwyżkom cen, zwłaszcza w sytuacji, gdy utrzymywany jest zaniżony poziom najniższych płac oraz emerytur i rent starego portfela.

Nawet zgłoszony w telewizji, zdawałoby się słuszny postulat, by chroniąc czas pracy, nie płacić pełnego wynagrodzenia za zwolnienia chorobowe (z wyjątkiem zwolnień powypadkowych), spotkał się ze stanowczą związkową repliką: dopóki tylu pracowników zarabia tak mało, dopóty nie wolno niczego im odbierać.

No dobrze, nasuwa się wątpliwość, skoro związki są tak twarde i śmiałe w żądaniach, to niech wskażą skąd czerpać środki na spełnienie ich postulatów? Z lepszej pracy — odpowiadają na to związkowcy. Z bardziej oszczędnego i wydajnego gospodarowania. Z postępu technicznego, który wraz z racjonalizacją pracowniczą znikł z pola widzenia wielu zakładów. W tych mało ruszonych przez reformę dziedzinach widzą związkowcy duże rezerwy i gotowi są współdziałać z administracją państwową i gospodarczą w ich wykorzystaniu. Nie zgodą się natomiast, by za braki w tych dziedzinach płaciło społeczeństwo regresem w poziomie życia.

W podsumowaniu dyskusji w telewizji jeden z działaczy OPZZ zauważył, że całodzienne rozmowy z obywatelami lepiej uświadomiły wszystkim ogrom społecznych oczekiwań wobec związków zawodowych, a także ogrom związkowej odpowiedzialności za to, by tym oczekiwaniom maksymalnie sprostać. Nie będzie więc związkom lekko, podobnie jak nie lekko będzie władzom z obarczonymi tak dużą odpowiedzialnością związkami zawodowymi. Z uświadomienia tego wszystkiego być może jednak, lżej będzie nam wszystkim.

W sumie radiowo-telewizyjny „Dzień związkowy" był udaną inicjatywą, dobrą lekcją dialogu społeczeństwa, obywatelskiego i związkowego wychowania. Choćby dlatego warto go powtarzać.

LUCJAN PRACKI (KAR)

Dźwięk syreny... powitał włamywacza

W nocy z 18 na 19 bm. usiłowano dokonać włamania do sklepu futrzarskiego przy pl. Bohaterów w Zielonej Górze. Włamywacz zabrał się wprawdzie do dzieła ze znajomością rzeczy, ale nie przewidział, że w sklepie funkcjonuje system alarmowy. Przeraźliwy dźwięk syreny postawił na nogi całe otoczenie. Sprawca alarmu zbiegł.

Wszelako nie uciekł daleko. Zatrzymany został na dworcu kolejowym przez funkcjonariuszy SOK. W Rejonowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych okazało się, że młodzieniec, który opuścił dom rodzicielski, jest podejrzany o kilka włamań i usiłowań przestępstw w Sulechowie. Dochodzenie w toku.

Po raz kolejny potwierdziła się przydatność systemów alarmowych w sklepach, które mają na półkach kosztowne i atrakcyjne towary. Ilu włamań i strat można by uniknąć, gdyby handel państwowy i spółdzielczy nie skąpił na zakładanie prostych urządzeń alarmowych.

(sz)

Jadwidze Sławucie

zastępcy dyrektora Wydziału Finansowego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają

kierownictwo, Rada Pracownicza Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie oraz współpracownicy z Wydziału Finansowego

K-7307

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 19 grudnia 1984 r. odszedł od nas na zawsze drogi Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

Zenon Holka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 grudnia 1984 r. o godz. 12.00 na cmentarzu komunalnym przy ul. Wrocławskiej w Zielonej Górze.

Pogrążona w żałobie

rodzina

17036-G

P R Z E T A R G I

WOJEWÓDZKIE BIURO GEODEZJI I TERENÓW ROLNYCH
w Zielonej Górze
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— samochodu Dacia 1300, nr podwozia POM Z/132/80, nr silnika 046248, rok prod. 1974. Cena wywoławcza 196.000 zł.

Pierwszy przetarg odbędzie się 8 stycznia 1985 r. o godz. 9 przy ul. Miodowej 1. W przypadku jeżeli nie dojdzie do skutku pierwszy przetarg, drugi odbędzie się 22 stycznia 1985 r. o godz. 9. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych przy ul. Podgórnej 9o. Samochód można oglądać w przeddzień przetargu w godz. 9 do 14 przy ul. Miodowej 1. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-7202

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ROZPOWSZECHNIANIA FILMÓW
w Zielonej Górze, ul. Prosta 11
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na:
— wykonanie remontów kapitalnych reklam neonowych kin:
„Ognisko" Legnica, „Kujawy" Racíborowice, „Skarbnik" Polkowice, „Szarotka" Ścinawa, „Piast" Legnica, „Pionier" Żary, „Patria" Lubsko, „Mieszko" Bytom, „Obra" Zbąszyń. Wartość ok. 4 mln zł
— wykonanie konserwacji i pomiarów instalacji odgromowych oraz pomiary skuteczności zerowania w kinach województw: legnickiego i zielonogórskiego. Wartość robót ok. 2 mln zł.

Oferty można składać w OPRF Zielona Góra, ul. Prosta 11 — Dział Techniczno-Budowlany, pokój 23. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przetarg odbędzie się 7-go dnia po ogłoszeniu w prasie, w siedzibie OPRF Zielona Góra. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-7190

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO
Oddział w Lubsku, ul. PZPR 62
ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

na:
— Cyklop T 214, nr fabr. 791504, rok prod. 1975. Cena wywoławcza 48.700 zł

oraz

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na:
— przyczepę D-44B, nr rej. ZGP 415N. Cena wywoławcza 32.120 zł
— przyczepę D-44B, nr rej. ZGR 016N. Cena wywoławcza 30.660 zł
— przyczepę D-44B, nr rej. ZGR 349N. Cena wywoławcza 29.200 zł
— przyczepę D-47B, nr rej. ZGR 049R. Cena wywoławcza 52.080 zł
— przyczepę D-50, nr rej. ZGR 019N. Cena wywoławcza 63.360 zł

Przetarg odbędzie się 28 12 1984 r. o godz. 10 w biurze STW, ul. Grobla 1 w Krośnie Odrz., gdzie można dokonać oględzin sprzętu. Osoby przystępujące do przetargu winni wpłacić 10 proc. wadium w dniu przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-7216

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO
w Zielonej Górze, ul. Energetyków 2
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— Syreny R-20, rok prod. 1979, nr silnika 389620, nr podwozia 440034. Cena wywoławcza 73.290 zł
— Syreny R-20, nr silnika 403364, nr podwozia 450294. Cena wywoławcza 87.250 zł.

DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— Fiata 125p, rok prod. 1975, nr silnika 697132, nr podwozia 454118. Cena wywoławcza 100.000 zł

Przetarg odbędzie się 28.12.84 r. o godz. 12.00 w siedzibie przedsiębiorstwa. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w przeddzień przetargu w kasie przedsiębiorstwa do godz. 14.00. Pojazdy można oglądać codziennie w godz. 10.00—14.00. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-7220

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA"
w Iłowej k/Żagania
ogłasza

DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niżej wymienionych maszyn i urządzeń wycofanych z eksploatacji:
— maszynę licz. administr., nr ewid. ST-07. Cena wywoławcza 2.500 zł
— kuter masarniczy, nr ew. ST-86. Cena wywoławcza 17.500 zł
— ekspres do kawy, nr ew. ST-140. Cena wywoławcza 5.000 zł
— ekspres do kawy, nr ew. ST-209. Cena wywoławcza 23.000 zł
— ekspres do kawy, nr ew. ST-267. Cena wywoławcza 15.000 zł
— pralnicę bębnowo-parową, nr ew. ST-204. Cena wywoławcza 22.500 zł
— wyważarkę do kół, nr ew. ST-252. Cena wywoławcza 57.500 zł
— wytaczarkę do bębnów, nr ST-174. Cena wywoławcza 26.000 zł
— nadziewarkę pneumatyczną, nr ew. ST-61. Cena wywoławcza 2.500 zł.

oraz

PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— barakowozu, nr ew. PN-8790. Cena wywoławcza 33.945 zł.

Przetarg odbędzie się 15 01 1985 r. o godz. 11 w biurowcu GS „SCh" w Iłowej Żag., ul. Żeromskiego 25. Zainteresowani winni wpłacić przed przystąpieniem do przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej danego urządzenia w Banku Spółdzielczym w Iłowej Żag. najpóźniej na godz. przed rozpoczęciem przetargu. Urządzenia i maszyny można oglądać 2 dni przed rozpoczęciem przetargu pod powyższym adresem. Spółdzielnia nie odpowiada za uszkodzenia i wady ukryte, równocześnie zastrzega się prawo wycofania niektórych urządzeń lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-7188

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNA SPOŻYWCÓW „SPOŁEM"
w Żarach
ogłasza

PRZETARG

na sprzedaż:
— różnych używanych instrumentów muzycznych oraz rzutnika i stołu pingpongowego.

Przetarg odbędzie się 16 01 1985 r. o godz. 10 w siedzibie Spółdzielni w Żarach, ul. Podchorążych 4. Instrumenty można oglądać 16 01 1985 r. w godz. 8 do 10 w świetlicy „Społem" PSS Żary, ul. Podchorążych 4. K-7186

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI ROLNEJ
w Reczu, ZPP w Grabowcu
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— samochodu Syrena R-20, nr fabr. 416725. Cena wywoławcza 120.750 zł.

Przetarg odbędzie się 15 01 1985 r. w Zakładzie Przemysłu Paszowego w Grabowcu o godz. 10. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Pojazd można oglądać codziennie na terenie Zakładu Przemysłu Paszowego w Grabowcu. W przypadku nie dojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-7214

ZAKŁADY MECHANICZNE PRZEMYSŁU LNIARSKIEGO „METALEN"
w Nowej Soli, ul. Topolowa 3
ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— samochodu osobowego Polski Fiat 125p. Cena wywoławcza 440.000 zł.

Przetarg odbędzie się 28 grudnia 1984 r. godz. 10.00 w ZMPL „Metalen". Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa do godz. 10.00. W przypadku nie dojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.00. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Samochód można oglądać w dniu przetargu w ZMPL „Metalen". K-7232

NADLEŚNICTWO NOWA SÓL
w Nowej Soli, ul. Szkolna 14
ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:
— ciągnika Ursus C-355, nr rej. ZGX 058P, nr silnika 12197/77, rok prod. 1972. Cena wywoławcza 352.578 zł

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na:
— przyczepę towarowo-osobową, nr podwozia 51923, rok budowy 1976. Cena wywoławcza 165.920 zł.

Przetarg odbędzie się 28.12.84 r. o godz. 10.00 w siedzibie nadleśnictwa, gdzie również oglądać można ciągnik z przyczepą. Osoby przystępujące do przetargu winne wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej do godz. 10.00 w dniu przetargu. W wypadku nie dojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00. Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-7203

REJON DRÓG PUBLICZNYCH
ul. Wapienna 4, Żary
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie instalacji odgromowej:
— wiata-magazyn, wiatą na sprzęt, hala warsztatowa w Żarach, ul. Wapienna 4. Koszt robót ok. 400.000 zł
— wiata-magazyn na Wytwórni Mas Bitumicznych w Dziećmiarowicach k/Szprotawy. Koszt robót około 120.000zł
— wiata-magazyn na Wytwórni Mas Bitumicznych w Sieniawie Żarskiej. Koszt robót ok. 100.000 zł.

Termin wykonania w/w robót do 31 czerwca 1985 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i jednostki nieuspołecznione. Oferty należy składać pod adresem j.w. w ciągu 7 dni od ogłoszenia w prasie. Otwarcie ofert nastąpi w 10 dniu od ogłoszenia. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-7229

STACJA HODOWLI I UNASIENNIANIA ZWIERZĄT
w Skwierzynie, ul. Międzyrzecka 15a
ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:
— ciągnika rolniczego marki Ursus C-355, nr rej. GOL 598N, rok prod. 1971, nr silnika 139252. Cena wywoławcza 240.000 zł

oraz

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— samochodu osobowo-towarowego Tarpan 233, nr rej. GOC 865D, nr silnika 538938, rok prod. 1978. Cena wywoławcza 125.000 zł

Przetarg odbędzie się 10 stycznia 1985 r. o godz. 10.00 w siedzibie stacji. W przetargu ograniczonym mogą uczestniczyć rolnicy indywidualni legitymujący się zezwoleniem wystawionym przez właściwy organ terenowej administracji państwowej. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie stacji do 9 stycznia 1985 r. W przypadku nie dojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się 11 stycznia 1985 r. o godz 12.00. Sprzęt można oglądać w siedzibie stacji w dniach od 8 do 9 stycznia 1985 r. w godz. 10.00—13.00. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-7192

WOJEWÓDZKI OŚRODEK POSTĘPU ROLNICZEGO
w Kalsku
Zakład Rolny
w Henrykowie k/Szprotawy
ogłasza

DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— samochodu Syrena R-20 L, rok prod. 1974. Cena wywoławcza 45.600 zł
— samochodu Syrena R-20, rok prod. 1978 r. Cena wywywoławcza 48.000 zł.

Przetarg odbędzie się 15 stycznia 1985 r. o godz. 10.00 w siedzibie Zakładu Rolnego w Henrykowie k/Szprotawy. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie zakładu do godz. 9.00 w dniu przetargu. Pojazdy można oglądać w dniu przetargu i w dniu poprzedzającym przetarg. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-7219

S P R Z E D A Ż

FIATA 125p 1500 oraz zagraniczną kurtkę skórzaną 3/4 rozmiar 164/92 ociepłaną — sprzedam. Zielona Góra, Gwardii Ludowej 23/8, tel. 819-58. 16937-G

NOWY silnik Syreny, przegub, chłodnicę, opony motocykla roz. 19 — sprzedam. Marszów 64 k. Żar. 16943-G

CIĄGNIK C-330 — sprzedam. Zielona Góra, tel. 62-961. 16948-G

CIĄGNIK C-4011 — sprzedam. Zatonie 55. 16949-G

SILNIK Fiata 125p — sprzedam. Świebodzin, tel. 238-57. 16956-G

FIATA 125p rok 1977 — sprzedam. Kożuchów, Kącik Szczęścia 2. 16933-G

SYRENĘ 105 L rok 1978 — sprzedam. Świebodzin, Poznańska 50/2. 16960-G

OPONY do Łady 1 jedną 560x13 bieżnikowane — sprzedam. Jany 23. 16961-G

FIATA 126p rok 1976 stan dobry — sprzedam. Marcinowice 5, k. Krosna Odrz. 16964-G

POLONEZA z silnikiem Peugeota Diesel — sprzedam. Sulechów, Środkowa 4. 16968-G

FIATA 126p grudzień 1984 r. sprzedam. Kargowa, tel. 110. 16971-G

SIMSONA nowego trzybiegowego — sprzedam. Nowa Sól, Waryńskiego 2/9. 16929-G

FIATA 126p rok 1976, butlę gazową 33 kg — sprzedam. Żary, Rejtana 15, od 13 do 15. 2027-P

CIĄGNIK C-328 — sprzedam. Jabłonice 18, gmina Jasień. 2023-P

TRABANTA — pilnie sprzedam. Michał Płatek, 68-200 Żary, Moniuszki 24/3. 2021-P

CIĄGNIK C-330 — sprzedam. Dębie, Szkolna 16. 18634-G

SKODĘ 1000 MB — z silnikiem S-100 — tanio sprzedam. Gorzów, Pomorska 41/1, tel. 257-35. 4235-GG

ŁADĘ 1300 S — sprzedam. Strzelce Kraj, tel. 264. 4234-GG

SILNIK Mercedesa 200 D nadający się do Żuka — sprzedam. Nowa Sól, Zielonogórska 8. 16702-G

GARAŻ przy ul. Wyspiańskiego — sprzedam. Zielona Góra, tel. 37-58. 16932-G

DMUCHAWĘ do siana — tanio sprzedam. Osiecko 36, gm. Bledzew. 4231-G

KOŻUCH damski, kurtkę łatki, grzejniki żeliwne, dachówkę cementową, lakier samochodowy — sprzedam. Zielona Góra, Krzywoustego 40/4. 16933-G

MASZYNĘ do szycia PFFAF — słupek nową, prasę ręczną 10 ton, karton szary cienki 500 kg — sprzedam. Zielona Góra, Jarzębinowa 1 (Jędrzychów). 16945-G

OBRĄCZKI — sprzedam. Zielona Góra, tel. 628-48. 16950-G

MASZYNĘ do tostów — sprzedam. Zielona Góra, tel. 30-76, po 16. 16963-G

OBRĄCZKI — sprzedam. Zielona Góra, tel. 27-74. 16966-G

OBRĄCZKI — sprzedam. Zielona Góra, Zubrzyckiego 8/23, w godz. 15—20. 16967-G

PŁASZCZ skórzany męski, suknię ślubną, kurtkę z nutrii — krótką — sprzedam. Zielona Góra, Reja 11/10, po 15. 16969-G

WIĄZANIA do nart Marker — sprzedam. Zielona Góra, Łabędzia 29. 16970-G

OBRĄCZKI — sprzedam. Łęknica, Polna 1, Danuta Wojnicka. 16547-G

DUŻĄ wieżę dynamic speaker — sprzedam. Nowa Sól, Parafialna 2B/8. 16689-G

FUTRO karakułowe czarne i brązowe — sprzedam. Żary, Paderewskiego 18/5, po 17. 2022-P

KOŻUCH afgański męski i damski tanio sprzedam. Zielona Góra, Jóźwiaka 23/21, tel. 649-33, po 16. 16809-G

JAMNIKA długowłosego, szczeniaka 8-tygodniowego, pieska z rodowodem — sprzedam. Gorzów, Armii Polskiej 36/8. 4233-GG

TARPANA skrzyniowego mały przebieg, kożuch — damski, męski sprzedam. Zagań, Dzierżyńskiego 19/6. 16916-G

SKODĘ S 100 — sprzedam. Zielona Góra, Ptasia 38/83. 16917-G

FIATA 126p — sprzedam. Krosno Odrz., Piastów 34/4. 16918-G

STARA 28 Diesel pilnie sprzedam. Żary, Szpitalna 3. 16858-G

AKUMULATOR 12 V, 60 Ah — sprzedam. Zielona Góra, Krasickiego 9/15. 16505-G

KOMPLET siedzeń Fiata 125p — sprzedam. Żary, os. XX-lecia 3/8, po 15. 16862-G

SKRZYNIĘ biegów do Volkswagena — 1600 TL, rok 1972 — sprzedam. Nowa Sól, tel. 16-81 16866-G

FIATA 125p combi rok 1980 — sprzedam. Zielona Góra, Piaskowa 11/16. 16867-G

WARSZAWĘ 224 po remoncie sprzedam. Zielona Góra, Podgórna 95/13, po 16. 16871-G

FIATA 125p — 1500, rok 1977, stan bardzo dobry sprzedam lub zamienię na Zaporożca. Bytom Odrz., Ogrodowa 16, telefon 197. 16872-G

SKRZYNIĘ biegów Mercedesa, silnik rok 1981 Wolgi — sprzedam. Nowa Sól, tel. 37-23, po 15.00. 16881-G

PRZYCZEPĘ towarową zdecydowanie — sprzedam. Kożuchów, tel. 353. 16875-G

FIATA 126p — 79 — tanio sprzedam. Kożuchów, tel. 353. 16876a-G

STARA W 28 sprzedam. Bytom Odrz. Kożuchowska 30C/37. 16883-G

ŁADĘ 1500 S, rok 1978, Fiata 125p — rok 1975 — sprzedam. Nowa Sól, Wyspiańskiego 5/2. 16890-G

Leonowi Klimko

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

dyrekcja i współpracownicy z WZSR „Samopomoc Chłopska" ZOAP „Domet" w Zielonej Górze.

K-7246

Rodzinie zmarłego
mgr inż.

Bogusława Madeja

wyrazy serdecznego współczucia

składają

dyrekcja i współpracownicy z Zielonogórskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego w Zielonej Górze.

K-7259

Inż.

Jackowi Nowickiemu

z powodu zgonu OJCA

wyrazy serdecznego współczucia

składają

dyrekcja i współpracownicy z PPEW w Nowogrodzie Bobrz.

K-7247

Z powodu śmierci

Mariusza Rauta

wyrazy głębokiego żalu i współczucia RODZINIE

składają

dyrekcja, Zakładowy Komitet Pracowniczy oraz współpracownicy z Wojewódzkiego Zakładu Transportu Mleczarskiego w Zielonej Górze.

K-7256

Mgr inż.

Tadeuszowi Przybyłce

nadleśniczemu Nadleśnictwa Skwierzyna, wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci OJCA

składają

współpracownicy.

K-7209

Krystynie Busko

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

dyrekcja, Zarząd związku zawodowego, Rada Pracownicza, POP oraz współpracownicy z Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Sulechowie

K-7211

Stefanowi Mitrega

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

dyrekcja, Zarząd związku zawodowego, Rada Pracownicza, POP oraz współpracownicy z Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Sulechowie.

K-7212

Jerzemu i Iolancie Kuhnertom

wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA i TEŚCIA

składają

dyrekcja i pracownicy Zespołu Szkół Mechanicznych i Rolniczych w Świebodzinie.

K-7213

Helenie Tramś

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają

dyrekcja i załoga Zakładu Transportu OPPMs. w Zielonej Górze z/s w Przylepie.

K-7226

Grażynie Kozłowskiej

wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

MĘŻA

byłego pracownika F.D. „Novita"

składają

dyrekcja i współpracownicy z Fabryki Dywanów „Novita" Zielona Góra.

K-7230

los Krajowej Loterii Pieniężnej

TO NA PEWNO NAJMILSZY PODAREK SWIĄTECZNY

główna wygrana MILION złotych

K-7146

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OPAŁEM I MATERIAŁAMI BUDOWLANYMI
Oddział Okręgowy w Zielonej Górze

PROSI UPRZEJMIE KLIENTÓW,

którzy w latach 1982 i 1983 wykupili opał i dotychczas nie odebrali

o zgłoszenie się w terminie do 31 grudnia do naszych składów po odebranie gotówki.

Po upływie tego terminu nieodebrane należności zostaną złożone do depozytu sądowego na koszt i niebezpieczeństwo wierzycieli z możliwością orzeczenia o przejściu na własność depozytu państwa. K-7204

Nowo tworzące się z dniem 1 stycznia 1985 r.

Przedsiębiorstwo Inżynierii Miejskiej

w Gorzowie, ul. Kusocińskiego 1

poszukuje wykonawców robót:

— wodociągowych

— energetycznych

— drogowych

na terenie miasta Gorzowa w ramach uzbrojenia terenów pod budownictwo jednorodzinne. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i jednostki nieuspołecznione. K-7007

Wytnij! Zachowaj!

„SOLARIUM"

USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY „UNIWERSUM"

w Zielonej Górze informuje, że z dniem 15 grudnia 1984 r. uruchomiła

— gabinet «Solarium»

dla pań i panów.

Gabinet czynny jest w dni robocze od 12.00 do 18.00 przy ul. Westerplatte 9. Profesjonalny sprzęt firmy Philips gwarantuje piękną opaleniznę w ciągu całego roku. Naświetlania ogólne mają również działania lecznicze.

Wszelkie informacje pod numerem telefonu 729-80. K-7231

ORGANIZACJA SPOŁECZNA pilnie poszukuje w Zielonej Górze lub okolicy

POMIESZCZENIA 50—80 m kwadr. do wynajęcia na 1 rok.

Wiadomość: Zielona Góra, tel. 714-17, 700-99 w godzinach 7.30—15.00. K-7114

S P R Z E D A Ż

FIATA 125p, rok 1976 — sprzedam. Zielona Góra, Bułgarska 8/8, po 16. 16893-G

MASZYNĘ MSC-7 B z prasą, przyczepy wywrotki 3,5 tony, Mercedesa 406 D ciężarowego, motocykl SHL, ciągnik T 25 A — sprzedam. Chociszewo 4, k. Zbąszynka. 16895-G

SILNIK Poloneza przebieg 60 tys. km — sprzedam, Krężoły, k. Sulechowa, tel. 29-29. 16912-G

DIESEL Mercedes, Peugeot silniki kompletne, skrzynie biegów — sprzedam. Telefon Łódź — 18-15-06. K-6249

FIATA 126 — sprzedam lub zamienię na Żuka. Gubin, Rodziewiczówny 11, po 16. 2016-P

SILNIK Mercedesa 220 D — sprzedam. Barlinek, tel. 61-606, po 20. 2001-P

NOWY dom w Sulęcinie — sprzedam. Wiadomość: Poznań, tel. 67-96-26. 4068-GG

MASZYNĘ przemysłową LZ 3, maszynę dziewiarską „8" — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 16864-G. 16864-G

KOMPLET obrączek, pierścionek Topaz złocisty — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25 dla 16926-G. 16926-G

AKORDEON „Weltmeister", 80 basowy, nowy — sprzedam. Świebodzin, osiedle Widok 14/24. 16837-G

KONIA — sprzedam. Gorzupia Dolna 15, Rudnicki. 16860-G

NARTY kompletne „Alu" — sprzedam. Zielona Góra, Morelowa 30/22, po 18. 16861-G

TAKSOMETR „Poltax 2" — sprzedam. Łężyce 77 E. 16868-G

„ZEFAM" duży — sprzedam. Zielona Góra, Zawadzkiego 75/1 16869-G

KLACZ pięcioletnią — sprzedam. Zielona Góra, Jakuba Szeli 26, (Chynów). 16870-G

JAMNIKI gładkowłose — szczenięta — sprzedam. Świebodzin, tel. 112-77. 16878-G

FOTOTAPETĘ — sprzedam. Zielona Góra, tel. 711-81, po 16.00. 16879-G

SZCZENIAKI rasy basset-hund z rodowodem sprzedam. Zajazd Bukowianka — Bukowina Bobrz., gm. Zagań. 16882-G

MASĘ dentystyczną CONCISE 3 M — 32 g z katalizatorem i wytrawiaczem — sprzedam. Oferty z ceną kierować: Zielona Góra, tel. 77-845. 16915-G

ATRAKCYJNĄ długą suknię ślubną, szczupłą — sprzedam. Nowa Sól, osiedle Kopernika 2/13, tel. 48-03. 16919-G

KOMPLET „Contica", stolik okolicznościowy, dwie szafy do przedpokoju 90 i 120 — sprzedam. Zielona Góra, Krzywoustego 18/11, po 13. 16920-G

BLACHĘ ocynkowaną, betoniarkę 150 l — sprzedam. Zielona Góra, Gryfa 10. 16897-G

LODÓWKĘ Donbas — sprzedam. Zielona Góra, tel. 725-22. 16898-G

SKÓRY baranie nie farbowane — sprzedam. Sulechów, tel. 30-83. 16914-Ga

COCKER - spaniele dwumiesięczne — sprzedam. Zagań, Asnyka 22 B. 2006-P

SZCZELIWO syntetyczne, atestowane do ocieplania ścian i stropów, produkcji kołder, zabawek — sprzedam. Telefon, Łódź 18-15-061. K-6250

TUJE na żywopłot. Komorniki, k. Poznania, Nowa 2. K-4822

SYRENĘ 105, rok 1976 — sprzedam. Zielona Góra, Morelowa 57/5. 17052-G

K U P N O

TYLNE siedzenie do Fiata 125p najchętniej od combi — kupię. Zielona Góra, tel. grzecznościowy 718-11. 16913-G

POLONEZA lub Fiata 125p powyżej 2 lat — kupię. Zielona Góra, tel. 601-14. 17014-G

BETONIARKĘ 400-500 l — kupię. Jóźwiak, Dębno, tel. 421. 2010-P

GOLFA — kupię. Kożuchów, tel. 353. 16877-G

MASZYNĘ stolarską wieloczynnościową — kupię. Zielona Góra, Zubrzyckiego 3/51, telefon 621-25. 15885-G

PIEC gazowy łazienkowy — Junkers pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 16888-G. 16888-G

BONY PeKaO — kupię. Zielona Góra, Podgórna 81/10, telefon 716-47. 16894-G

Z A M I A N Y

TUCZNIKA zamienię na zamrażarkę lub sprzedam. Dąbrowa 27. 16859-G

FUTRO z lisów długie, nowe zamienię na Fiata 126p z ewentualną dopłatą. Zawada 170. 16874-G

FIATA 126p — 84 zamienię na Polonezа — 82/83, lub sprzedam. Kożuchów, tel. 353. 16876-G

NOWĄ zamrażarkę 122 zamienię na 222. Zabór 88. 16923-G

ZESTAW kuchenny Bronia zamienię na zamrażarkę. Zielona Góra, tel. 716-36, po 16. 16930-G

ŻUKA składaka zamienię na Fiata 126p lub sprzedam. Kożuchów, Daszyńskiego (sklep warzywny). 16892-G

ZESTAW kuchenny „Bronia" zamienię na zamrażarkę. Nowa Sól, tel. 25-06. 16899-G

L O K A L E

ŁÓDŹ — M-4, trzypokojowe zamienię na równorzędne lub większe w Zielonej Górze. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25 dla 16864-G. 16864-G

M-3 trzypokojowe spółdzielcze w Gorzowie, nowe, zamienię na 2 mniejsze, Gorzów, Wróblewskiego 44 b/1. 4230-GG

M-2 własnościowe — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gorzów, skrytka 107 dla 4236-GG. 4236-GG

M-4 dwupokojowe, I piętro, 48 m. kw., nowe budownictwo, własnościowe zamienię na podobne w Zielonej Górze, pierwsze piętro lub parter, wykluczone wieżowce. Listy „Trybuna Opolska", Opole, Powstańców Śląskich 9 dla K-4099. K-6546

PANNA poszukuje pokoju do wynajęcia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25 dla 16965-G. 16965-G

POKÓJ do wynajęcia. Nowy Kisielin 9. 16925-G

NOWE spółdzielcze M-4 w Legnicy zamienię na Zieloną Górę. Sulechów, tel. 30-83. 16914-G

R Ó Ż N E

FOTOGRAF wywołuje wszystkie negatywy kolorowe, wykonuje odbitki kolorowe na papierze polskim „Agfa". Wysyłam za pobraniem — niskie ceny. Mędrzycki, Warszawa Bohomolca 26, tel. 33-95-08. K-6212

PRZYJMUJĘ zamówienia na sadzonki pomidorów, ogórków, kapusty wczesnej. Kożuchów, Wolności 16, tel. 353. 16875-G

AKUMULATORY — regeneracja, naprawy, wykonamy nowe zlecenie. Zakład akumulatorów, Łódź, Sienkiewicza 25, tel. 33-59-44, 18-15-06 Jerzewski. K-6251

SWARZĘDZKIE komplety wypoczynkowe, meblościanki — poleca sklep meblowy. Gubin, Jedności Robotniczej 14. 15998-G

TELEWIZORY turystyczne: Elektronik, C-430, Junost — naprawiam. Inż. Plank, Poznań, 22-50-74, godz. 18 do 20., krótkie terminy. K-6457

SPRĘŻARKI i wytwornice acetylenowe — naprawa z odbiorem UDT. Żagań, Nocznickiego 1, tel. 27-16. 15991-G

SAMOTNA wdowa lat 48 pozna pana lat 50—55 z samochodem. Posiadam własne zabudowania z działką. Cel matrymonialny. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 16931-G. 16931-G

KORESPONDENCYJNE Biuro Matrymonialne LAURA poleca usługi, 50-950 Wrocław 2, skrytka 800. K-6425

ATRAKCYJNE oferty, kontakty zagraniczne dla Pań. Biuro Matrymonialne „Ewa", Gdańsk 6, skrytka 237. K-6494

ATRAKCYJNE oferty matrymonialne, dyskretnie, szybko przesyła „LIDO", Gdynia 10, skrytka 37. K-6493

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTÓRNYCH
w Zielonej Górze, ul. Dąbrowskiego 35

PROWADZI

- skup opon do bieżnikowania i naprawy

do samochodów ciężarowych, dostawczych, osobowych i wózków przemysłowych w następujących Oddziałach Skupu

Gorzów, ul. Koniawska 34a, tel. 268-64

Nowa Sól, ul. Długa 2, tel. 49-10

Świebodzin, ul. Poznańska 9, tel. 231-38

Żary, ul. Witosa, tel. 34-12

Skupem objęte są opony radialne i diagonalne z następujących samochodów:

— **ciężarowe i autobusowe** o wymiarach od 7,50x20 do 1200x20 z wyjątkiem samochodu „Kamaz"

— **dostawcze i mikrobusy** 650x16

— **osobowe** 165x13, 135x12, 155x15, 185x15, 520x13, 175x13, 560x13,155x13, 560x15, 185x14

— **wózki przemysłowe** 500x8, 600x9, 700x12, 23x5.

Za dostawę opon nadających się do bieżnikowania zapewniamy w uzgodnionym terminie odbiór opon bieżnikowanych w relacji 1 : 0,9 szt. Ponadto prowadzimy we wszystkich oddziałach

— **skup dętek** wszelkiego rodzaju samochodowych, motocyklowych, rowerowych, do maszyn rolniczych oraz gumę wg uzgodnienia.

Dodatkowych informacji udzielają w/w jednostki skupu oraz Dział Handlowy OPSW tel. Zielona Góra 710-71. K-7222

TOTALIZATOR SPORTOWY

Pamiętaj!

Kupon złożony na największe w roku **specjalne zakłady — SYLWESTROWE**

na 31 grudnia 1984 roku

jest najmilszym UPOMINKIEM NOWOROCZNYM

z największą ilością i wartością nagród rzeczowych tj.:

— **2 samochodów marki POLONEZ standard 1500**
— **3 samochodów osobowych FSO-1500 standard**
— **25 samochodów osobowych marki Fiat-126p 650 E standard**
— **3 ciągników Ursus C-330**
— **1 specjalnej nagrody pieniężnej 700.000 zł**
— **5 telewizorów kolorowych „Venus"**
— **5 radioodbiorników stereo „Radmor"**

Kolektury „TOTO" — przyjmują 3-zakładowe kupony za 30 zł już od 10 grudnia 1984 r. **Chcąc spełnić swe marzenie — nie zwlekaj ze złożeniem kuponów.**

Z okazji Świąt i Nowego Roku

przyjemnej rozrywki — wielkich emocji i dużo RADOŚCI Z WYGRANYCH w TOTO życzy

PPTS OM Zielona Góra

K-6926

K O M U N I K A T Y

Sąd Rejonowy w Choszcznie w II Wydziale Karnym prawomocnym wyrokiem z 5.10. 84 r. w sprawie II K 275/84 uznał oskarżonego Jana Kaczyńskiego s. Franciszka, ur. 7.04.1950 r. w Sulinie zam. Choszczno, Rynek 3c/5 winnym tego, że w maju 1984 roku w Choszcznie woj. gorzowskie nabył od Stanisława Rosiek s. Wincentego ur. 9.10.1950 r. w Biestrzykowicach zam. Choszczno, ul. Wolności 9b/10, kartę benzynową typ C-3 uprawniającą do zakupu paliwa do pojazdów benzynowych mimo, iż wiedział, że została ona wyłudzona na szkodę Inspektoratu PZU w Choszcznie i za to na podstawie art. 4 ustawy z dnia 25.091981 r. o zwalczaniu spekulacji skazał go na karę 20.000 zł grzywny. Na podst. art. 49 KK Sąd orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie jej treści w „Gazecie Lubuskiej" na koszt oskarżonego. K-7147

Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. podaje do publicznej wiadomości, że Zenon Szendo ur. 27.12.1954 r. w Kuźnicy Żelichowskiej, syn Nikodema i Janiny, zam. Zwierzyń, ul. Wojska Polskiego 41 prawomocnym wyrokiem Sądu z dnia 16.11.84 r. został skazany na karę łączną dwóch lat pozbawienia wolności z zawieszeniem na okres lat 3 oraz 40.000 zł grzywny za to, że I — w dniu 23.08. 1984 r. w pociągu relacji Krzyż — Gorzów Wlkp. będąc w stanie nietrzeźwości, działając publicznie oraz w rozumieniu powszechnym bez powodu dopuścił się czynnej napaści na interweniującego R.J. — osobę przybraną do pomocy przez konduktora PKP, w ten sposób, że uderzył go pięścią w brzuch, II — w miejscu, czasie i okolicznościach jak w pkt. I znieważył R.J. używając w stosunku do niego słów powszechnie uznanych za obelżywe podczas i w związku z pełnionymi obowiązkami służbowymi. Jako karę dodatkową orzeczono obowiązek wykonywania pracy na cele społeczne w rozmiarze 20 godzin miesięcznie, powstrzymywanie się od nadużywania alkoholu oraz publikację wyroku w „Gazecie Lubuskiej". K-7184

WYKONUJĘ na zamówienie: piece c.o. pow. od 0,8 do 10 m kw., piece nawiewne pod namioty foliowe oraz remonty pomp wirnikowych. Przyborów, Nowosolska 53, Warsztat. 16926-G

Z G U B Y

UNIEWAŻNIA się pieczątkę (skradziono) o treści: ZPB „Nadodrze", mgr inż Lech Firfas. K-7224

PIOTR- Chmiel zgubił prawo jazdy kat. B wydane przez Wydział Komunikacji w Zielonej Górze. 16889-G

KRZYSZTOF Roman zgubił prawo jazdy kat. B wydane przez Wydział Komunikacji w Zielonej Górze. 16891-G

MIROSŁAW Jeżykowski zgubił prawo jazdy kat. B, C, E wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta w Zielonej Górze. 16886-G

MARIUSZ Stec zgubił prawo jazdy kat. B wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta w Zielonej Górze. 16887-G

LUCJAN Mazurkiewicz zgubił prawo jazdy kat. A, B, T wydane przez Urząd Gminy Nowa Sól. 16865-G

JÓZEF Bober zgubił prawo jazdy kat. A i B wydane przez Urząd Miasta i Gminy w Ośnie Lubuskim. 2026-P

EUGENIUSZ Markiewicz zgubił prawo jazdy kat A, B wydane przez Wydział Komunikacji w Choszcznie. 2025-P

Nadleśnictwu w Sławie, myśliwym, kolegom, znajomym za okazaną pomoc i współczucie w ciężkich dla nas chwilach oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej naszego tragicznie zmarłego kochanego Syna i Brata

Antoniego Pulka

serdeczne podziękowanie składa

rodzina

16921-G

Wszystkim, którzy okazali pomoc i uczestniczyli w pogrzebie

Gallusa Bielejewskiego

serdeczne podziękowania składa

żona z rodziną

16863-G

Wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie naszej nieodżałowanej

Łucji Kubasik

dyrekcji zakładu pracy, a szczególnie koleżankom L. Mierzejewskiej, A. Drabkowej, K. Giereckiej, St. Mazur, J. Owczarek, które z bezprzykładną ofiarnością pomagały w pielęgnacji chorej wyrazy głębokiej wdzięczności składają

pogrążeni w bólu

siostra, brat z żoną i Wanda Jasińska

16886-G

Dyrekcji i pracownikom II Oddziału KPKS w Zielonej Górze oraz wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystości pogrzebowej mojego najukochańszego Męża i naszego Tatusia

Bogusława Pateckiego

serdeczne podziękowanie składa

rodzina

16950

WINO-GRONKA

BOMBKI W TOREBCE

Przedwczoraj pani E. S. próbowała kupić bombki choinkowe w Domu Dziecka przy dep taku. Poprosiła po 4 szt z 2 asortymentów. Eks pedientka chciała zapa kować je w torebkę, ale klientka zażyczyła sobie kartonika. Wiadomo, że bombki najbezpieczniej cały rok przechowywać w pudełku do tego ce lu specjalnie przystoso wanym. Ekspedientka nie zgodziła się, mimo iż kartonik można było wygospodarować. Pani E.S. podziękowała za u sługę i udała się do skle pu nr 160 „Kreślarz" Tutaj dokonała zakupu. Widać dla chcącego nic trudnego...

PRZESZARŻOWALI

Nasz czytelnik kupił sobie nowe radio „Ama tor 3" Radość z zakupu tego sprzętu nie trwała jednak długo. Po tygod niu radio się zepsuło i jego właściciel oddał je do zakładu naprawy ra diowo - telewizyjnej przy ul. Objazdowej. Pra cownicy zakładu usunęli usterkę, a na dodatek wymienili nową obu dowę skali radia na sta rą. Chyba trochę prze szarżowali....

OHP w 1984 roku

Ochotnicze Hufce Pracy swą działalność rozpoczęły w roku 1958 z inicjatywy Związku Młodzieży Socjalistycznej. Obecnie na swym koncie mają poważne osiągnięcia, zarówno w niesieniu pomocy gospodarce narodowej, jak i w wychowaniu młodzieży przez pracę OHP umożliwia jej zdobycie kwalifikacji zawodowych, a także organizuje różne formy wypoczynku i spędzenia wakacji.

O niektórych formach działalności zielonogórskich hufców pracy w mijającym roku rozmawiamy ze **Zdzisławem Kulczyckim** — zastępcą komendanta wojewódzkiego ds. OHP. Rozmowę naszą skoncentrowaliśmy wokół przebiegu Akcji Letniej — 84 oraz pracy hufców stacjonarnych i dochodzących.

Przygotowania do Akcji Letniej rozpoczęły się już w styczniu br., kiedy to Komenda Wojewódzka OHP wysłała do ponad 150 zakładów pracy pisma w sprawie zatrudnienia młodzieży. W maju i czerwcu trwało szkolenie kadry opiekuńczo - wychowawczej, przeważnie nauczycieli. Przygotowania komendy napotykały na pewne trudności. Nie wszystkie przedsiębiorstwa wyrażały chęć podjęcia współpracy przy organizowaniu hufców. Brak było również wiekszego zainteresowania szkoleniem wśród przyszłych opiekunów hufców.

A jak przebiegała sama Akcja Letnia? Otóż zarówno na terenie naszego województwa, jak i poza nim, wzięło w niej udział 5.238 osób. Młodzież zorganizowaną w ponad 150 hufcach pracy zatrudniono w rolnictwie, leśnictwie, komunikacji i budownictwie. Zarobki kształtowały się w granicach 8 tys. zł.

Podczas minionego lata komenda zorganizowała także międzynarodowe zgrupowanie junaków polskich i z NRD, którzy pracowali na rzecz Zakładu Sadowniczego i Uboju Drobiu w Świebodzinie. W tym roku 725 osób skorzystało z pracy w hufcach zagranicznych (Czechosłowacja, NRD, Węgry). Na terenie województwa działały także Młodzieżowe Biura Pracy, które zajmowały się przede wszystkim zatrudnieniem indywidualnym.

Oprócz działalności akcyjnej, OHP prowadzi systematyczną pracę w trzech hufcach stacjonarnych i tylu samo dochodzących. W 2-letnim stacjonarnym hufcu w Nowej Soli pracuje i zdobywa kwalifikacje (w takich zawodach jak murarz, tynkarz, zbrojarz, betoniarz, cieśla, stolarz, ślusarz - mechanik) — 150 osób. Bazą szkoleniową jest dla nich Lubuskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Natomiast w Krośnie Odrzańskim w Zakładach Płyt Pilśniowych pracuje ok. 60 „ohapowców", zdobywając niezbędny w przemyśle drzewnym zawód — operatora maszyn drzewnych. Trzeci z hufców tego typu, przygotowujący do pracy w służbie zdrowia przyszłe salowe i sanitariuszki, mieści się w Szprotawie. Uczestnicy hufców stacjonarnych przebywają do południa w zakładzie pracy, a po południu hufiec stanowi dla nich dom rodzinny. Uczestnicy hufców, to młodzież przeważnie trudna, często pochodząca z rodzin rozbitych, niekiedy będąca w kolizji z prawem. Dlatego wymaga ona szczególnej opieki wychowawczej.

Trzy hufce dochodzące, tzn. takie, których uczestnicy nie mają stałego miejsca zakwaterowania, pracują na rzecz Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Zielonej Górze, Lubuskiej Fabryki Zgrzeblarek Bawełnianych w Zielonej Górze i Lubuskiej Fabryki Mebli w Świebodzinie. Łącznie w zakładach tych pracuje około 180 osób. Uzupełniają one, podobnie jak i w hufcach stacjonarnych, wykształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej, a także zdobywają zawód zdun, murarza - tynkarza, tokarza, frezera, tapicera i stolarza meblowego.

Z.S.

Laureaci konkursu

W kinie „Newa" podsumowano konkurs zatytułowany **„Czy znasz film Kraju Rad"**, zorganizowany przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Rozpowszechniania Filmów dla uczniów szkół podstawowych w Zielonej Górze. Pierwsze miejsce w konkursie zajęła **Szkoła Podstawowa nr 3**, kolejne miejsca przypadły: **Szkole Podstawowej nr 6 i Szkole Podstawowej nr 2.**

Indywidualnie I miejsce zajął uczeń SP nr 3 **Paweł Damecki**, II — **Paweł Czerwiński**, SP nr 6 i III — **Krzysztof Frejman**, SP nr 3.

Pytania konkursowe dotyczyły utworów prezentowanych w Dniach Filmu Radzieckiego. Uczestnicy konkursu wykazali się dużą znajomością dorobku bratniej kinematografii.

Współorganizatorem konkursu był Lubuski Komitet Upowszechniania Prasy.

(tp)

Informator świąteczny

Dziś i jutro wszystkie placówki handlowe pracować będą 2 godziny dłużej.

22 grudnia sieć handlowa artykułami spożywczymi dostępna będzie dla klientów od godz. 8. Sklepy sprzedające artykuły przemysłowe otwarte będą w tym dniu w godz. od 10 do 18.

23 bm. (niedziela handlowa) sklepy z artykułami spożywczymi i przemysłowymi otwarte będą w godzinach 8—14.

24 grudnia (poniedziałek) — wszystkie sklepy spożywcze otwarte będą w godzinach 8—14. Do godziny 17 dyżur pełnić będą sklepy nr 16, 74, 86, 96, 87, 32, 21, 85 oraz delikatesy przy placu Boh. Stalingradu, a także sklepy nr 75 i 28.

DT „Centrum", „Moda Polska", „Cepelia", „Jubiler", „Składnica Harcerska", „Pewex", „Orient", „Natasza", „Dom Dziecka" — otwarte będą w godzinach 10—14. Zakłady usługowe pracować będą do godz. 14. Do godz. 17 dyżur pełnić będą zakłady fryzjerskie przy pl. Boh. Stalingradu, przy ul. Boh. Westerplatte, ul. Wiśniowej; motoryzacyjne przy ul. Sulechowskiej i Walki Młodych, AGD przy ul. Jóźwiaka, RTV przy ul. Sienkiewicza. Nieczynny będzie sklep nocny przy ul. Świerczewskiego.

25 grudnia (pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia) wszystkie sklepy detaliczne będą nieczynne.

26 grudnia (środa) — 2 dzień świąt — sklepy będą nieczynne. Sprzedaż mleka i pieczywa prowadzić będą kawiarnie: „Studencka" i „Roksana" oraz bary: „Festiwalowy" i „Plastuś". Sklep nocny czynny będzie w godzinach od 21 do 5.

W dniach 27, 28, 29 bm. wszystkie sklepy pracują w normalnym wymiarze godzin.

27 bm. sklepy mięsne będą nieczynne.

31 grudnia wszystkie placówki handlowe pracować będą w godz. od 8 do 16. Do godziny 18 dyżur pełnić będą sklepy PSS: Delikatesy przy ul. Podgórnej, nr 15, 84, 54, 25, 19, 20, 31, 98, monopolowe — 29, 30 oraz 17, 39 i 22. W tym samym dniu (31 bm.) sklepy z art. przemysłowymi będą otwarte od godz. 10 do 16. **1 stycznia (Nowy Rok)** sklepy detaliczne będą nieczynne.

★

22 bm. (sobota) wszystkie zakłady usługowe w Zielonej Górze czynne będą normalnie.

CZWARTEK
20
GRUDNIA
BOGUMIŁY, DOMINIKA

TEATRY

Teatr im. L. Kruczkowskiego w Zielonej Górze — godz. 16.30 — Abelard i Heloiza (w Wieży Głodowej), 18 — Jak się kochają w niższych sferach, 21 — Rozkosze życia — program kabaretowy

KINA

„WENUS" — 10.30, 13, 15.15, 17.30, 19.45 — E.T. (USA 12 l.)
„NYSA" — 9.30 Po wielu latach (KRLD 12 l.), 11, 17.45, 19.45 — Karate po polsku (pol. 18 l.), 13, 15.30 — ... jak lekar (fr. 15 l.)
„NEWA" — 15.30, 17.30, 19.30 — Wendeta (fr. 15 l.) — pożegnanie z filmem.

MUZEA-WYSTAWY

Muzeum w Zielonej Górze — czynne 11—17. Wystawy: Człowiek, emocje, malarstwo, grafika, rzeźba. Malarstwo i tkanina przestrzenna Lucyny Krakowskiej „Marzenie przestrzeni". Galeria Jana Berdyszaka, Galeria Józefa Burlewicza, Galeria Andrzeja Gieragi, Galeria Mariana Kruczka. Winiarstwo, sztuka, rzemiosło, tradycje „Przywrócić Polsce" — wystawa z okazji 40-lecia PRL. Starożytny Egipt.

Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy czynne 9—16. Środkowe Nadodrze w pierwszym tysiącleciu przed naszą erą. Środkowe Nadodrze u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej w okresie piastowskim. Wystawa biograficzna Józefa i Bogdana Kostrzewskich.

Muzeum Etnograficzne z siedzibą w Ochli. Dziecko w sztuce ludowej. Sztuka ludowa dla dziecka (10—15).

Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie — czynne 10—16. Ciężki sprzęt bojowy WP.

Salon BWA — Grafika i rysunki Jolanty Zdrzalik. Czynny 12—17.

Galeria WSP — czynna 9—17. Akt w malarstwie i fotografii Wandy Kościuszkiewicz i Ryszarda Kaniewskiego.

Galeria PSP przy ul. Żeromskiego czynna 9.30—18. Prezentuje współczesne dzieła sztuki.

Klub MPiK (9—20). Fotografie Marka Dankowskiego pt. „Katalonia".

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C. K. Norwida w Zielonej Górze. Galeria polskiej ilustracji książkowej. Muzeum Książki Środkowego Nadodrza — czynna 10—17.

APTEKI

Dyżur pełni apteka przy ulicy Wiśniowej

TELEFONY

Straż Pożarna	998
Pogotowie Milicyjne	997
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Gazownicze	2181
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Weterynaryjne (czynne całą dobę)	917
Młodzieżowy Telefon Zaufania (14—17)	988
Telefon Zaufania MO (czynny całą dobę)	3359
Informacja PKS	2301
Informacja PKP	3838
LOT (9—17)	70707
Informacja Usługowa	5300
Informacja Służby Zdrowia	2146
Informacja o stanie dróg w Gorzowie	980
Postoje taksówek:	
dworzec	2686
ul. Podgórna	2688
ul. Gwardii Ludowej	3237
Pomoc drogowa:	
Zielona Góra, ul. Walki Młodych (7—15)	70852
Zielona Góra, ul. Walki Młodych (7—18)	981

Śladem naszych publikacji

„Prezent dla głuchych"

Odpowiadając na artykuł „Prezent dla głuchych" Wydział Spraw Lokalowych Urzędu Miejskiego wyjaśnia: „Problemy lokalowe Polskiego Związku Głuchych są znane władzom miejskim. Dotychczasowy lokal (dwa pokoje na I piętrze i adaptowane pomieszczenie piwniczne) w najlepszym wypadku może być traktowany jako rozwiązanie prowizoryczne.

Urząd proponował przydział dodatkowej powierzchni użytkowej z pozostawieniem dotychczasowej siedziby m. in. po Zarządzie Miejskim Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej przy ul. Jedności Robotniczej 23 i po Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Opałem przy ul. Jedności Robotniczej 42 oraz ulicy Tylnej 19. Z tych propozycji zrezygnowano, gdyż w 1983 roku zaistniała perspektywa całościowego rozwiązania problemów lokalowych PZG w budynku zwolnionym przez „Interatominstrument" przy ul. Sikorskiego 13. Po dokonaniu oględzin obiektu przez przedstawicieli UM i Oddziału Wojewódzkiego PZG propozycję tę uznano za trafną. Budynek został opróżniony przez „Interatominstrument" w grudniu '83, nie został jednak przekazany UM, lecz zwrócony formalnemu użytkownikowi, tj. Zakładowi Aparatury Jądrowej w Zielonej Górze, który jednocześnie wystąpił do prezydenta miasta o zgodę na adaptację obiektu na mieszkania.

Biorąc pod uwagę wcześniejsze ustalenia PZG wiceprezydent miasta orzekł o wygaśnięciu użytkowania terenu zabudowanego przez „Polon" i przekazaniu na rzecz PZG.

Ostatecznie obiekt został przejęty przez Urząd Miejski i przekazany nowemu użytkownikowi, tj. Polskiemu Związkowi Głuchych 6 czerwca 1984 r.

Wartość budynku została ustalona w opinii biegłego PZU na kwotę 1917 tys. zł, który przyjął przy oględzinach zużycie 35 proc. Po przejęciu budynku PZG zlecił ekspertyzę stanu technicznego budynku, która dała niespodziewany wynik, gdyż okazało się, że budynek wymaga kapitalnego remontu w zakresie wymiany stropów dachu i odwilgocenia. UM nie uważa jednak, że upoważniało to redaktor Katarzynę Halicką do ironicznego tytułu artykułu „Prezent dla głuchych" czy też formułowania ostatniego zdania w sposób dowodzący jakoby tutejszy urząd co najmniej złośliwie umieścił PZG w ruinie.

Sprawa tego obiektu dowodzi raczej rzeczywistego stanu budynków jakimi tutejszy urząd dysponuje w starej zabudowie miasta i możliwości zapokajania potrzeb lokalowych instytucji działających na terenie Zielonej Góry. PZG nie jest jedyną organizacją działającą w trudnych warunkach lokalowych.

Niezależnie od powyższego UM informuje, że Polski Związek Głuchych z uwagi na kilkunastomilionowy koszt remontu kapitalnego wystąpił do urzędu o zmianę sposobu użytkowania terenu zabudowanego, tj. przekazanie w użytkowanie wieczyste. W sprawie tej zajmie odrębne stanowisko Wydział Geodezji Gospodarki Gruntami tut. urzędu po rozważeniu rozwiązań komunikacyjnych tego rejonu miasta".

Mały podarek — dużo radości

Zarząd Miejski Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej wspólnie z naszą redakcją wznawiają akcję „Mały podarek — dużo radości". Tym małym podarkiem przysparzającym podopiecznym PKPS dużo radości może być odzież, obuwie, zabawki. Rzeczy już niepotrzebne w domach, ale przydatne można przekazywać do Zarządu Miejskiego PKPS, ulica Kościelna 9, codziennie w godzinach 9—15, tel. nr 708-45.

Zgaduj-zgadula dla pacjentów

W ramach „Dni walki z gruźlicą i chorobami płuc" Poradnia dla Dzieci Przychodni Rejonowej nr 2 przy ul. Zamenhofa — zorganizowała zgaduj - zgadulę. Wzięli w niej udział mali pacjenci korzystający z porad lekarskich w tej przychodni.

Wszystkim uczestnikom imprezy wręczono nagrody i upominki ufundowane przez Wojewódzki Szpital Zespolony.

A jednak

Swego czasu w „Winogronach" pisaliśmy o przekwalifikowaniu przy ulicy Dolnej zakładu fryzjerskiego w... zakład fotograficzny. Co nie podobało się mieszkańcom tego rejonu miasta. Urząd Miejski w Zielonej Górze odpowiada:

„W październiku odbyło się spotkanie w Wydziale Drobnej Wytwórczości i Usług Urzędu Wojewódzkiego w sprawie lokalu przy ul. Dolnej 6. Tematem spotkania była zmiana bez zgody Urzędu Miejskiego i Komitetu Osiedlowego nr 2 prowadzonej dotychczas działalności w zakresie usług fryzjerstwa męskiego na usługi fotograficzne. Według wyjaśnień Spółdzielni Pracy „Uniwersum" przyczyną zmiany branży były ponoszone straty w działalności usługowej tego punktu. Sprawę ponownie skierowano do zaopiniowania przez samorząd mieszkańców tego rejonu. Na kolejnym posiedzeniu Komitet Osiedlowy przychylił się do propozycji adaptacji pomieszczenia na zakład fotograficzny. Jednocześnie zakład tej samej branży przy ul. Podgórnej 45 zobowiązał się do wydłużenia czasu pracy, a zakład przy ulicy Dolnej obsługujący tylko panie — do strzyżenia również dzieci. We wszystkie wolne soboty w tym punkcie będą wykonywane również usługi męskie".

KOMUNIKAT PKP

Informujemy, że w dniach 24 i 25 grudnia 1984 r. nie będą kursować następujące pociągi lokalne:

— pociąg nr 1131 relacji Zielona Góra 19.15, Rzepin 20.43,

— pociąg nr 1130 relacji Rzepin 4.00, Zielona Góra 5.22,

— pociąg nr 1112 Gądków Wielki 16.08, Zielona Góra 17.14,

— pociąg nr 1113 Zielona Góra 14.30, Gądków Wielki 15.57,

— pociąg nr 1140 Czerwieńsk 5.50, Nowa Sól 6.29,

— pociąg nr 1141 Nowa Sól 6.56, Zielona Góra 7.19,

— pociąg nr 1142 Zielona Góra 10.10, Nowa Sól 10.32,

— pociąg nr 1143 Nowa Sól 10.45, Czerwieńsk 11.33.

Wszystkie pozostałe pociągi kursują w święta zgodnie z ustalonym rozkładem jazdy.

K-7290

W Domu Handlowym choinki już przystrojono. Jak widać na zdjęciu, Mikołaj pilnuje paczek. Ciekawi nas tylko co jest w środku...

Z ukosa

Tylko u kierowcy

Nasz czytelnik, pan R.I. (nazwisko i adres znane redakcji), 12 bm. o godz. 8.10 stanął w kolejce do kasy na dworcu PKS po bilet z Zielonej Góry do Szprotawy. Zanim zdążył zakupić bilet, zamknięto okienko przed którym stał, zgodnie zresztą z zaplanowaną przerwą (godziny przerw wypisane są na szybie). Niestety w tym czasie w żadnym okienku nie można było nabyć biletu w kierunku Szprotawy, gdyż druga kasa prowadząca sprzedaż biletów do Szprotawy była również nieczynna.

W dwóch kioskach „Ruchu" usytuowanych najbliżej dworca autobusowego, biletów PKS nie sprzedaje się. Można je natomiast otrzymać w punkcie „Ruchu" chociażby przy ul. Bohaterów Westerplatte. Jednak nasz czytelnik nie zdążyłby dotrzeć tam i ponownie wrócić na dworzec przed odjazdem autobusu o godz. 8.30. Zmuszony był zakupić bilet u kierowcy. Zapłacił 34 zł. W okienku bilet na ten sam kurs kosztuje 24 zł.

Nie mamy nic przeciwko temu, by kierowcy sprzedając bilety otrzymywali prowizję za tę czynność. Jednak niezrozumiałym jest to, że zmusza się pasażerów do kupowania biletów po wyższej cenie.

(K.H.)

Życzliwość NA CO DZIEŃ

Pęk kluczy, w tym jeden duży — zwykły, można odebrać przy ul. Krzywoustego 20/7 po godz. 18.

Dokumenty na nazwisko Maksymowicz Tadeusz są do odebrania w redakcji, al. Niepodległości 25, pokój 12.

Brązową portmonetkę z pieniędzmi można odebrać przy ul. Sulechowskiej 25/2 (codziennie).

W taksówce nr 501 pozostawiono buty damskie. Informację o zgubie można uzyskać pod nr telefonu 48-61 wew. 293 w godz. od 8 do 14.

Męską rękawiczkę znalezioną na ul. Podgórnej można odebrać przy ul. Zamenhofa 50/1.

KRÓTKO O WSZYSTKIM

WYSTAWA TUP

Towarzystwo Urbanistów Polskich, Oddział w Zielonej Górze w porozumieniu z Wydziałem Budownictwa i Wydziałem Planowania Przestrzennego Urbanistyki i Architektury Urzędu Wojewódzkiego, organizuje w dniach od 21 bm. do 9 stycznia 1985 r. w hallu Urzędu Wojewódzkiego wystawę „Budownictwo, Urbanistyka i Architektura okręgu Cottbus". Wystawę można zwiedzać w dniach pracy urzędu od godz. 10 do 16.

MASŁO DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

23 bm. w godzinach od 10 do 14 w budynku ABM przy ul. Jaskółczej 30 wydawane będzie bezpłatnie rencistom i emerytom masło w ilości 0,25 kg, za okazaniem legitymacji członkowskiej i ostatniego odcinka renty. Masło otrzymają członkowie i podopieczni, których renta lub emerytura nie przekracza 10 tys. złotych.

SPOTKANIE W KLUBIE MPiK

21 bm. o godzinie 18 w klubie MPiK przy ul. Boh. Westerplatte odbędzie się spotkanie z dr. Markiem Dankowskim — autorem wystawy pt.: „Katalonia".

W NIEDZIELĘ, 16 grudnia w taksówce na trasie Podgórna — Bema pozostawiono portmonetkę z większą kwotą pieniędzy. Uczciwego znalazcę proszę o kontakt na telefon: 701-94 Zielona Góra. Czeka nagroda. 17019-G

14 grudnia 1984 r. zmarł

Józef Markiewicz

honorowy prezes Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Zielonej Górze, zasłużony działacz kultury fizycznej i wieloletni sędzia piłki nożnej.

Wyrazy współczucia RODZINIE ZMARŁEGO składa

Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Zielonej Górze

K-7293

16 grudnia 1984 r. zmarł mój najdroższy Mąż, nasz Ojciec i Wujek

Tadeusz Żelechowski

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj 20 grudnia 1984 r. o godz. 13.00 na cmentarzu komunalnym przy ul. Wrocławskiej w Zielonej Górze.

rodzina

17035-G

14 grudnia 1984 roku zmarł

Józef Markiewicz

były długoletni prezes Klubu Sportowego „Włókniarz — Lubuszanka"

wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE ZMARŁEGO

składają

dyrekcja zakładu, byli działacze i zawodnicy z ZPW „Polska Wełna" w Zielonej Górze

K-7274

GAZETA LUBUSKA

— dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Redakcja al. wszystkie działy Redaktor naczelny - Zdzisław Olas - 709-55. Sekretarz redakcji - 37-07 telefonami 711-41 Oddział redakcji w Gorzowie ul. Marchlewskiego 15 66-400 Gorzów tel 253-62 dawnicza „Prasa Książka Ruch" Zielonogórskie Wydawnictwo Prasowe al. Niepodległości 25 Prasowa ZWP ul. Reja 1 65-075 Zielona Góra OGŁOSZENIA przyjmuje Biuro Reklam „Prasa-Książka-Ruch" na terenie całego kraju. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Książka-Ruch" i urzędy pocztowe. Prenumeratę na zlecenie wysyłki za granicę przyjmuje Towarowa 28, konto NBP XV Oddział w Warszawie 1153-201045-139-11. Prenumerata ta jest cent dla zlecających instytucji i zakładów pracy.

Niepodległości 25, skr. pocztowa 120, 65-950 Zielona Góra. Telefony: centrala 4661—4667 łączy Redakcja nocna - 52-16, Dział miejski - 29-12, Dział ekonom. - 56-62, Dział łączności z czy- Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. WYDAWCA: Robotnicza Spółdzielnia Wy- 00-042 Zielona Góra skr. pocztowa 51 (łączy centrala telefoniczna 4661 4667). Druk: Drukarnia Ogłoszeń ZWP 65-042 Zielona Góra al. Niepodległości 25 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW PRENUMERATA. Informacji o warunkach prenumeraty udzielają Oddziały RSW „Prasa- RSW „Prasa Książka Ruch" Centrala Kolportażu Prasy, Wydawnictw 00-958 Warszawa, ul. droższa od prenumeraty krajowej o 50 procent dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 pro-

A-13 Zlec. 1406

19 zawodników w dziesięciu dyscyplinach

Wybieramy najlepszego sportowca województwa zielonogórskiego

Przed dwoma tygodniami zaprosiliśmy czytelników do udziału w plebiscycie na 10 najlepszych (najpopularniejszych) sportowców województwa gorzowskiego w 1984 r. **Dziś miło nam poinformować o rozpoczęciu kolejnego plebiscytu, tym razem na najlepszych sportowców województwa zielonogórskiego.** Dwutygodniowa różnica w czasie uzależniona jest od terminu ogłoszenia wyników, co tradycyjnie nastąpi w trakcie balu sportowców. **Uroczystość odbędzie się w sobotę, 19 stycznia 1985 r. w kawiarni „Hali Ludowej".**

Regulamin zielonogórskiego plebiscytu nie ulega zmianom. Głosować będziemy na kuponach wyciętych z „Gazety". Kupony prosimy przesyłać pod adres: **Wojewódzka Federacja Sportu, ul. Chopina 19, 65-032 Zielona Góra,** z dopiskiem **„Plebiscyt".**

21 01 1985 r. w poniedziałkowym wydaniu „GL" zamieścimy wyniki plebiscytu, a dzień później opublikujemy listę czytelników, do których uśmiechnęło się szczęście w trakcie losowania nagród.

Od wielu już lat, Redakcja „Gazety Lubuskiej" organizuje plebiscyt wspólnie z Wydziałem Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze oraz Wojewódzką Federacją Sportu. Również w br., w identycznym składzie, organizatorzy zapraszają czytelników do licznego udziału. Nie musimy dodawać, że dla sportowców ta forma społecznego uznania jest bardzo cenna.

W innym miejscu zamieszczamy naszą listę propozycji. Zawiera ona 19 nazwisk zawodniczek i zawodników reprezentujących dziesięć dyscyplin sportu: boks, kolarstwo, koszykówkę, lekkoatletykę, pięciobój nowoczesny, pływanie, podnoszenie ciężarów, strzelectwo sportowe, tenis i sport żużlowy. Organizatorzy wyszli z założenia, że sukcesy w kategoriach młodzieżowych nie są dostatecznymi argumentami w „przetargu" o miejsca na liście propozycji. Bieżący rok był szczególnie obfity w medale wywalczone przez zielonogórskich sportowców na arenach XI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży i wpisanie na listę wszystkich medalistów, a choćby mistrzów XI OSM, znacznie by ją poszerzyło. Oczywiście, są od tej zasady odstępstwa, choćby w przypadku **Przemysława Jadasia,** ale właśnie ten utalentowany zawodnik był największą indywidualnością sportakiadowych zmagań pływaków. Podobnie rzecz się ma z **Tomaszem Dudą,** obecnie walczącym już w I-ligowej Gwardii Warszawa.

Tym razem najliczniej reprezentowany jest pięciobój nowoczesny. Wszystkiemu „winne" są panie, które odważnie sięgnęły po tytuł wicemistrzyń świata. Tradycyjnie licznych kandydatów (po trzech) wystawiają strzelectwo sportowe i żużel, podobnie jak — po raz pierwszy — koszykówka. Tym razem popularność basketu bije w Zielonej Górze rekordy, a to z racji awansu zastalowców do I ligi.

Przedstawiony zestaw 19 nazwisk, wraz z krótkimi charakterystykami odnoszącymi się wyłącznie do tegorocznych osiągnięć sportowców, ma jedynie ułatwić czytelnikom typowanie. Oczywiście, komisja skrupulatnie będzie liczyła wszystkie głosy, również kupony z nazwiskami sportowców spoza opublikowanej listy. **Termin głosowania w plebiscycie zielonogórskim upłynie 12 stycznia** (decyduje data stempla pocztowego).

Natomiast w plebiscycie gorzowskim termin głosowania kończy się już 24 bm. Radzimy się pospieszyć. Przypominamy, że kupony należy przesyłać pod adres: **Wojewódzka Federacja Sportu, ul. Fabryczna 41, 66-400 Gorzów Wlkp.**

Nasza lista propozycji

BOKS

Tomasz Duda (Gwardia Zielona Góra) — młodzieżowy mistrz Polski, reprezentant kraju w tej kategorii wieku.

KOLARSTWO

Robert Bondaryk (Bizon Bieganów) — wicemistrz Polski juniorów młodszych w kolarstwie szosowym (jazda indywidualna na czas), uczestnik mistrzostw świata w przełajach, zwycięzca Grand Prix „Dziennika Ludowego".

KOSZYKÓWKA

Piotr Galant (Zastal Zielona Góra) — zawodnik rozgrywający, konstruktor akcji ofensywnych, równie dobry w obronie. Skuteczne rzuty za 3 pkt.

Romuald Naruszewicz (Zastal Zielona Góra) — skrzydłowy, podstawowy egzekutor, w pełni zaangażowany w meczach i treningach. Kapitan drużyny.

Radosław Nowacki (Zastal Zielona Góra) — skrzydłowy, najskuteczniejszy strzelec zespołu. Gra szczególnie widowiskowo.

LEKKOATLETYKA

Andrzej Nowak (Zryw Zielona Góra) — dwukrotny zwycięzca XI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży (110 m ppł. i 400 m ppł.), zajął II miejsce w młodzieżowych Zawodach Przyjaźni na 400 m ppł., rekordzista Polski juniorów na obu dystansach.

PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY

Anna Bajan (Lumel Drzonków) — wicemistrzyni świata (drużynowo), 11 miejsce indywidualnie, 2 miejsce drużynowo w Pucharze Skandynawii, 9 miejsce indywidualnie, 3 miejsce w mistrzostwach Polski w obsadzie międzynarodowej (wicemistrzyni w stawce krajowej), posiada klasę mistrzowską międzynarodową.

Barbara Kotowska (Lumel Drzonków) — wicemistrzyni świata drużynowo, 5 miejsce indywidualnie, 2 miejsce drużynowo w Pucharze Skandynawii, mistrzyni Polski (2 miejsce w stawce międzynarodowej), posiada klasę mistrzowską międzynarodową.

Agata Rutkowska (Lumel Drzonków) — wicemistrzyni świata drużynowo, 19 miejsce indywidualnie, 2 miejsce w Pucharze Skandynawii (drużynowo), 7 miejsce indywidualnie, 3 miejsce w mistrzostwach Polski, wygrała Puchar Wyzwolenia Zielonej Góry, posiada klasę mistrzowską międzynarodową.

Paweł Olszewski (Lumel Drzonków) — brązowy medalista mistrzostw Polski seniorów, zwycięzca krajowych zawodów klasyfikacyjnych, uczestnik zawodów „Przyjaźń '84", posiada klasę mistrzowską.

PŁYWANIE

Przemysław Jadaś (Novita Zielona Góra) — trzykrotny złoty medalista XI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, trzykrotny mistrz Polski juniorów w hali.

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW

Marek Sroga (Lubtour Zielona Góra) — 4 miejsce w mistrzostwach Polski seniorów w wadze średniej, wielokrotnie ustanawiał w br. rekordy okręgu, zwyciężył w meczu Polska — Finlandia.

STRZELECTWO SPORTOWE

Julita Macur (Gwardia Zielona Góra) — dwukrotna mistrzyni Polski (w pistolecie pneumatycznym i małokalibrowym), zajęła 3 miejsce w zawodach „Przyjaźń '84", wygrała międzynarodowe zawody w KRL-D, w Monachium, Zielonej Górze i Wrocławiu, uczestniczyła w mistrzostwach Europy.

Ireneusz Jagodziński (Gwardia Zielona Góra) — 2 miejsce w zawodach „Przyjaźń '84", ustanowił rekord Polski w karabinku pneumatycznym, najlepszy polski zawodnik w broni długiej (w klasyfikacji PZSS).

Andrzej Macur (Gwardia Zielona Góra) — wicemistrz Polski w pistolecie szybkostrzelnym, wyrównał rekord Polski Józefa Zapędzkiego, zajął 4 miejsce w zawodach „Przyjaźń '84", zwyciężył w innych międzynarodowych zawodach, bądź zajął czołowe lokaty (w KRL-D, Jugosławii, NRD, RFN i Bułgarii).

TENIS

Renata Wojtkiewicz (Nafta Zielona Góra) — wicemistrzyni Polski juniorek w grze pojedynczej, brązowa medalistka mistrzostw Europy juniorek, jest w kadrze narodowej seniorek.

ŻUŻEL

Andrzej Huszcza (Falubaz Zielona Góra) — uczestnik finału konty nentalnego indywidualnych mistrzostw świata, zajął 4 miejsce w półfinale MŚ par, II wicemistrz Polski indywidualnie i drużynowo, 2 miejsce w klasyfikacji „Tęczowego Kasku", mistrz sportu, zdobył 200 pkt w DMP.

Maciej Jaworek (Falubaz Zielona Góra) — finalista indywidualnych mistrzostw Polski (7 miejsce), II wicemistrz Polski drużynowo, zdobył 196 pkt w DMP, mistrz sportu.

Jan Krzystyniak (Falubaz Zielona Góra) — uczestnik półfinału konty nentalnego IMŚ, II wicemistrz Polski drużynowo, mistrz sportu.

KUPON PLEBISCYTOWY — 1984

1. ..... 10 pkt.
2. ..... 9 pkt.
3. ..... 8 pkt.
4. ..... 7 pkt.
5. ..... 6 pkt.
6. ..... 5 pkt.
7. ..... 4 pkt.
8. ..... 3 pkt.
9. ..... 2 pkt.
10. ..... 1 pkt.

(dokładny adres)

.....

.....

.....

Oceniamy sezon lekkoatletyczny (Gorzów - 1)

Bezbarwnie w biegach kobiet

Pierwszy odcinek podsumowania sezonu lekkoatletycznego 1984 r. w województwie gorzowskim poświęcamy konkurencjom biegowym kobiet. Podobnie jak w roku ubiegłym, w bloku biegów wyników na krajowym poziomie nie zanotowano. Postępy poczyniły najmłodsze zawodniczki, które przy dalszym systematycznym treningu mogą się stać lekkoatletkami mającymi szansę na przebicie się do krajowej czołówki. W biegach na 100 i 200 m przewodzi **Dorota Bigoń** (trener **Zygmunt Walczak**). W pierwszej dziesiątce znajdują się bardzo młode dziewczęta, z którymi należy wiązać nadzieje (14-letnie **Marzena Lechkun** trenowana przez **Edwarda Chilińskiego i Małgorzata Oraczewska** trenowana przez **Halinę Walczak** oraz 13-letnia **Agnieszka Dubiniec** prowadzona przez **Bogdana Czyża**). Najlepszą zawodniczką w biegu na 400 m jest **Bożena Lewicka** (tr. **Amela Czarnecka**), borykająca się przez cały ubiegłoroczny sezon z kontuzjami. Duże nadzieje można wiązać z **Marzeną Kiedą** (tr. A. Czarnecka), gdyż z młodych zawodniczek ona poczyniła największe postępy.

W biegach na 800 i 1500 m wyróżnić należy wyniki **Krystyny Pieczulis** (tr. **Zbigniew Szafkowski**). Poza aktualną rekordzistką okręgu na 1500 m dobrze prezentowała się **Iwona Duhan** z MKS „Piast" Międzyrzecz (tr. **B. Czyż**), która poprawiła rekord życiowy i mamy nadzieję, że nie powiedziała ostatniego słowa. W biegu na 3000 m wystartowała tylko jedna zawodniczka, aktualna rekordzistka okręgu — **Elżbieta Dobiszewska** (tr. **A. Czarnecka**), przebiegając ten dystans w czasie 11.22.50. Trzy biegaczki pokonały dystans 5000 m. Prowadzi na liście **J. Sokołowska** — 20.56,1 przed **W. Nowaczyk** — 22.26,6 oraz **E. Guzek** — 22.42,3 (wszystkie Znicz Trzciel).

W biegu na 100 m ppł. zawodniczki specjalizujące się w innych konkurencjach, startowały sporadycznie. Sklasyfikowano osiem biegaczek. Oto kolejność: **1. I. Jośko** — 16,75, **2. J. Josik** — 17,23 (obie Lubusz Słubice), **3. E. Dzika** (Znicz Dębno) — 17,9, **4. M. Szewczyk** (Lubusz) — 18,48, **5. D. Pirchard** (AZS-AWF) — 18,95, **6. R. Olechowska** (Lubusz) — 19,40, **7. R. Andruszczak** (AZS-AWF) — 19,55, **8. T. Witecka** (AZS-AWF) — 19,77. Na 400 m ppł. **Izabela Kudełka** jest osamotniona, a jej rezultat 67,54 świadczy o pewnym postępie, jednak do zadowolenia jest bardzo daleko.

W sztafecie 4x100 m najlepszy rezultat osiągnęły biegaczki AZS-AWF startujące w składzie: **M. Płócienniczak, D. Miśkiewicz, A. Dobrowolska, D. Bigoń.** Czas sztafety — 51,80. Na dyst. 4x400 m **B. Lewicka, M. Kieda, K. Pieczulis, W. Zapał** (AZS-AWF) uzyskały czas 4.01,05.

100 M

rek. okr. — B. Kałużna 11,9 (76 r.)
przec. ubr. — 12,88
przec. br. — 13,01

12,46 D. Bigoń (AZS-AWF Gorzów)
12,90 M. Lechkun (Lubusz Słubice)
12,90 M. Kieda (AZS-AWF)
12,94 M. Oraczewska (AZS-AWF)
13,09 J. Wieczorek (Piast M-cz)
13,19 A Dobrowolska (AZS-AWF)
13,00 T. Oleszczuk (Znicz Dębno)
13,28 B. Dziwińska (AZS-AWF)
13,30 A. Dubiniec (Piast M-cz)
13,1 B. Niespodziańska (AZS-AWF)

200 M

rek. okr. — M. Szwed 24,1 (81 r.)
przec. ubr. — 26,71
przec. br. — 26,96

25,74 D. Bigoń (AZS-AWF)
26,4 M. Kieda (AZS-AWF)
26,6 M. Lechkun (Lubusz Słubice)
26,6 T. Oleszczuk (Znicz Dębno)
26,91 A. Dobrowolska (AZS-AWF)
27,2 M. Oraczewska (AZS-AWF)
27,4 I. Duhan (Piast M-cz)
27,4 J. Wieczorek (Piast M-cz)
27,7 B. Niespodziańska (AZS-AWF)
27,7 B. Lewicka (AZS-AWF)

400 M

rek. okr. — E. Koropczak 56,63 (76 r.)
przec. ubr. — 60,48
przec. br. — 61,27

58,44 B. Lewicka (AZS-AWF)
59,5 T. Oleszczuk (Znicz Dębno)
60,00 M. Kieda (AZS-AWF)
60,1 I. Duhan (Piast M-cz)
61,4 W. Zapał (AZS-AWF)
61,4 K. Pieczulis (AZS-AWF)
61,96 I. Kudełka (AZS-AWF)
62,38 I. Mądra (Lubusz Drezdenko)
63,80 D. Kindrat (Lubusz Słubice)
63,8 J. Wawruszczak (Znicz Dębno)

800 M

rek. okr. — U. Gołębiewska 2.13,7 (79 r.)
przec. ubr. — 2.22,79
przec. br. — 2.25,1

2.15,8 K. Pieczulis (AZS-AWF)
2.16,33 I. Duhan (Znicz M-cz)
2.22,69 W. Zapał (AZS-AWF)
2.23,3 A. Lewandowska (AZS-AWF)
2.24,3 I. Kudełka (AZS-AWF)
2.27,0 J. Sokołowska (Znicz Trzciel)
2.27,3 E. Dobiszewska (AZS-AWF)
2.28,2 B. Nowakowska (Lubusz S-ce)
2.33,2 B. Naronowicz (Znicz Dębno)
2.33,6 D. Szara (Lubusz Słubice)

1500 M

rek. okr. — K. Pieczulis 4.34,3 (83 r.)
przec. ubr. — 5.05,73
przec. br. — 5.04,0

4.37,54 K. Pieczulis (AZS-AWF)
4.47,3 A. Lewandowska (AZS-AWF)
5.08,2 J. Sokołowska (Znicz Trzciel)
5.10,8 E. Dobiszewska (AZS-AWF)
5.15,1 G. Stankowska (Szkuner Myślibórz)
5.20,4 D. Jastrzębska (AZS-AWF)
5.20,7 A. Wodecka (Piast M-cz)
5.23,4 J. Wawruszczak (Znicz Dębno)
5.26,42 M. Kowalska (AZS-AWF)
5.30,33 B. Wilczyńska (TO Gorzów)

R. KULCZYCKI

Grecja - Belgia 0:0

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata (grupa I) Grecja zremisowała w Atenach z Belgią 0:0.

Tabela grupy I:

Polska	2	3	5:3
Belgia	2	3	3:1
Albania	2	1	3:5
Grecja	2	1	1:3

Następny mecz: Albania — Belgia, 22 bm.

Tenis stołowy

Bardzo dobrze spisały się zespoły gorzowskiej Warty występujące w rozgrywkach II ligi. W kolejce rozegranej 15 i 16 bm. odniosły one komplet zwycięstw.

Drużyna kobiet osłabiona brakiem G. Krzyżaniak zdołała dwukrotnie pokonać w Gdańsku miejscowy MRKS w identycznym stosunku 6:4. Punkty dla Warty zdobyły: **M. Gil 3 i 2,5, D. Jaz 2 i 2,5 oraz J. Kulczycka 1 i 1.** Cały zespół zasłużył na uznanie ambitnie walcząc o końcowy sukces. Udanie zadebiutowała w zespole **Joanna Kulczycka.**

Zespół męski rozgromił we własnej sali Elektryka Toruń 10:2 i 10:1, mając zdecydowaną przewagę i inicjatywę od początku do końca spotkań. W meczach tych kiepsko grał R. Leśnicki. Punkty dla Warty uzyskali: **W. Ziot 3,5 i 2,5, J. Gaborski 3,5 i 3,5, B. Mańkowiak 2,5 i 2,5 oraz R. Leśnicki 0,5 i 1,5.**

W innych meczach II ligi kobiet uzyskano wyniki: Spółdzielca Koszalin — AZS AWF Gdańsk 2:8 i 3:7 oraz Budowlani Poznań — Spółdzielca Płock 7:3 i 3:7, mężczyźni: Stella Gniezno — Start Włocławek 10:3 i 10:4 oraz MDK Chełmno — Pogoń Lębork 2:10 i 1:10.

W tabelach prowadzą: wśród kobiet — AZS AWF Gdańsk, wśród mężczyzn — Pogoń Lębork (z kompletem punktów). Zespoły gorzowskiej Warty zajmują trzecie miejsca.

◆

Nie powiodła się rezerwom gorzowskiej Warty i Warcie Międzychód wyprawa do Szczecina, gdzie rozegrały mecze o wejście do II ligi mężczyzn. Warta M-d uległa dwukrotnie po 5:13 Stali Stocznia **(Zb. Kulczycki 3,5, M. Rembacz 1 i 1, A. Nowicki 0,5 pkt.)** i Wiskordowi **(Zb. Kulczycki 3 oraz L. i M. Rembaczowie po 1 pkt.).** Warta II przegrała z Wiskordem 7:11 **(J. Plust 4, M. Muzyka 2 i R. Kulczycki 1 pkt.)** oraz uległa Stali Stocznia 6:12 **(M. Muzyka 2,5, J. Plust 2 oraz B. Sobolewski 1,5 pkt.).**

◆

W Skwierzynie 22 bm. (sobota) o godz. 14.00 w sali SP 1, ul. Batorego rozegrany zostanie III rzut klasy „A" mężczyzn w tenisie stołowym.

◆

W Gorzowie w sali posiedzeń WFS ul. Fabryczna 41, 21 bm. (piątek), g. 16 odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo - wyborcze OZTS-WFS.

A była szansa powalczyć...

Wczoraj drużyny I ligi koszykarzy zainaugurowały rewanżową rundę spotkań. Zielonogórski Zastal gościł w Krakowie przegrywając z wicemistrzem Polski — Wisłą 69:95 (36:48).

WISŁA: Kudlacz — 18 punktów (4 przewinienia osobiste), **Szaflik** — 10 (2), **Michalczyk** — 8 (4), **Bolicki** — 18 (1), **Czaja** — 2 (0), **Suda** — 14 (5), **Międzik** — 25 (3).

ZASTAL: Olczak — 20 (5), **M. Kaczmarek** — 8 (4), **Wysocki** — 0 (0), **Posiot** — 2 (1), **K. Protasewicz** — 0 (0), **Łukowski** — 1 (2), **Nowacki** — 24 (5), **Bortnowski** — 10 (4), **K. Kaczmarek** — 4 (1), **Naruszewicz** — 0 (4).

Obie drużyny przystąpiły do meczu osłabione. W zespole „Wawelskich Smoków" zabrakło dwóch podstawowych zawodników — Seweryna i Fikiela, natomiast w Zastalu nie wystąpił Galant. Absencja dwóch wiślaków okazała się mniejszym uszczerbkiem niż nieobecność dyrygenta zastalowców. Również przebieg wczorajszego spotkania wykazał, że Mariusz Kaczmarek nie może w pełni wziąć na siebie obowiązku prowadzenia gry, popełnia zbyt dużo błędów. Przy mobilizacji wszystkich zawodników Galant z M. Kaczmarkiem skutecznie się uzupełniają, ale nie zastępują.

W 2 min. Zastal prowadził 5:2, a kilkadziesiąt sekund później 11:5 wygrywała Wisła. W odstępie kilkudziesięciu sekund M. Kaczmarek popełnił trzy przewinienia osobiste i trener **Tadeusz Aleksandrowicz** zmuszony był przez pewien czas trzymać go na ławie. Zastępujący „Kaczego" Posiot ambitnie walczył był skuteczny w obronie, jednak efektywnie pokierować atakami nie był w stanie.

Po 10 minutach meczu gospodarze wygrywali 24:13. W Zastalu szwankowała celność rzutów, zbyt mało piłek zbierano z tablicy, a wilacy skutecznie kontratakowali. Do końca tej części spotkania gra była już wyrównana, a strata 12 pkt. była do odrobienia przy większej skuteczności w drugiej części meczu.

Tę połowę spotkania rozpoczął celny rzut Olczaka, poprawka za 1 pkt. i przewaga Wisły zmalała do 9 pkt. W kolejnej fazie spotkania gospodarze „uciekali" na 13 pkt., zastalowcy dochodzili na 7—9 pkt., lecz w pełni straty nie mogli zniwelować. W 36 min. opuścił boisko Nowacki i od tego momentu grający agresywnie w obronie zielonogórzanie spuścili z tonu. Miejscowi koszykarze byli już pewni zwycięstwa, grali swobodnie i powiększali przewagę.

Z krakowskiego występu najbardziej może być zadowolony Nowacki. Był skuteczny, ofiarnie walczył w obronie. Wysoką notę należy wystawić Olczakowi, przede wszystkim za zdecydowanie, skuteczność w ataku. Nieco gorzej było pod własną tablicą. Poprawnie grał także Bortnowski. Natomiast szczególnie kiepsko zaprezentowali się: Krzysztof Kaczmarek, Naruszewicz i Wysocki. Pozostałych zastalowców również nie ma za co chwalić.

Pozostałe wyniki: **Zagłębie Sosnowiec — Gwardia Wrocław 97:83 (46:40), Polonia Warszawa — Pogoń Szczecin 78:79 (31:50), Górnik Wałbrzych — Hutnik Kraków 81:77 (48:31), Śląsk Wrocław — Stal — Bobrek Bytom 117:79 (59:39), Lech Poznań — Legia Warszawa 114:100 (53:46).**

TABELA

Zagłębie	12	22	1076:932
Lech	12	22	1205:1100
Śląsk	12	21	1123:1029
Wisła	12	20	1175:1060
Górnik	12	20	1066:975
Hutnik	12	17	942:887
Stal-Bobrek	12	17	1109:1122
Pogoń	12	17	1054:1089
Gwardia	12	17	1042:1094
Zastal	12	15	1023:1094
Legia	12	15	1102:1219
Polonia	12	13	960:1200

Totalizator

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 15. 12. 1984 r. wg wstępnych danych stwierdzono:

Losowanie I — kwota na wygrane 12.380.748 zł; 3 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 644.037 zł; 106 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygr. po ok. 24.000 zł; 8.372 rozw. z 4 traf. — wygr. po ok. 460 zł; 176.487 rozw. z 3 traf. — wygr. po 25 zł.

Losowanie II — kwota na wygrane 26.694.222 zł; 105 rozw. z 5 traf. — wygr. po ok. 50.500 zł; 6.097 rozw. z 4 traf. — wygr. po ok. 1.300 zł; 143.178 rozw. z 3 traf. — wygr. po 93 zł.

Z uwagi na okres reklamacyjny (8 dni) wysokość wygranych może ulec zmianie.

EXPRESS-LOTEK

1, 7, 15, 27, 42

MAŁY LOTEK

Losowanie I.: 12, 19, 20, 23, 25

Losowanie II: 4, 6, 10, 29, 33

TELEWIZJA

CZWARTEK, 20 GRUDNIA

PROGRAM I: 6 TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. I — Układ smarowania silników spalinowych; 6.30 TTR — Hodowla zwierząt, sem. I — Przemysłowe mieszanki paszowe; 8.10 Geografia, kl. 7—8 — Brazylia; 9 Praca — technika, kl. 3 — Wygodnie czytać; 10 Film dla 2 zmiany — „Posterunek przy Hill Street" (9); 10.50 Dt — wiadomości; 11 Praca — technika, kl. 4 — Elektronarzędzia; 11.55 Język polski, kl. 7 — Juliusz Słowacki; 12.50 Praca — technika, kl. 3 — Wygodnie czytać (powt.); 13.30 TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. III — Sztuczne dosuszanie siana; 14 TTR — Hodowla zwierząt, sem. III — Rozpłód, wychów, żywienie i pielęgnacja koni; 16.20 Program dnia; 16.25 Dt — wiadomości; 16.30 Dla młodych widzów — O mnie, o tobie, o nas oraz film „Luzie", postrach ulicy" (1); 17.20 Dt — wiadomości; 17.30 Interstudio; 17.55 Człowiek dla człowieka; 18.05 Poligon; 18.30 Sonda; 19 Dobranoc — „Miś Uszatek"; 19.10 Mieszkać; 19.30 Dziennik telewizyjny; 20 Publicystyka; 20.15 „Posterunek przy Hill Street" (9 — ostatni) — film prod. USA; 21.05 Kraj rodzinny; 21.20 Pr. ekonomiczny; 22.05 Dt — komentarze; 22.25 Studio Sport — turniej „Izwiestii" w hokeju na lodzie: Szwecja — Finlandia; 23.05 Dt — wiadomości.

PROGRAM II: 17.55 Program dnia; 18 Krajobrazy kultury; 18.30 Program lokalny; 19 Podaj łapę; 19.20 Przeboje „Dwójki"; 19.30 Dziennik telewizyjny; 20 Gorąca linia; 20.15 Teatr Muzyczny na Świecie — „Galina Ułanowa" — film biograf. prod. radz.; 21.15 Dt — wydarzenia, telefon „2"; 21.30 „X" zaprasza — „Pijany anioł" — film fab. prod. jap.; 23.05 Dt — wiadomości.

TV BERLIN

PROGRAM I: 11.05 Kometa Halleya; 15.20 Berlin z bliska; 18 Film angielski o zwierzętach egzotycznych; 19.30 Dziennik; 21.20 Dom lady Alquist — amerykański film fab.; 23.10 Dziennik.

PROGRAM II: 17 Latający dźwig w akcji — film dokument.; 17.10 Od wiedziny — radziecki film fab.; 19 Kobieta szuka swego szczęścia (3) — serial film.; 20 Owain, książe Walii — angielski film sensacyjny; 21.30 Dziennik; 22 Opera rockowa.

RADIO

PROGRAM I: 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23 — Wiad.; 5.30—9 Poranne sygnały; 9—11 Cztery pory roku; 11.05 Konc. przed hejnałem; 12.30 Muz. folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.20 Piosenki z Belgradu; 13.40 Z bliska i z daleka; 14.05 Mag. muz. „Rytm"; 16.05 Radiowy klub zwolenników reformy; 16.20 Bank przebojów; 17 Muz. i aktualności; 18.05 Gorący temat; 18.15 Interstudio '84; 19.20 Mini-recital; 19.20 Radio dzieciom; 20.05 Odpowiedzi na listy; 20.10 Konc. życzeń; 20.40 „Opowieści z Bolerup" — pow.; 20.50 Jazz w pigułce; 21.15 Mała historia wielkiej orkiestry; 22.25 Jazzowe granie; 23.10 Panorama świata; 23.25 Dla tych, co nie lubią rocka.

PROGRAM II: 6, 8, 13, 17, 21 — Wiad.; 6.05 Muz. dzień dobry; 6.30 **PR Zielona Góra;** 8.30 Poranna serenada; 9 i 23 „Morze, morze..." pow.; 9.50 i 16.50 „Jedynym wyjściem jest śmierć", pow.; 10 Godzina melomana, 11.10 Muz. non-stop; 12 Filharmonia radiowa; 13.05 Z malowanej skrzyni; 13.30 Album operowy; 14 Muz. młodych; 15 Pamiętniki i wspomnienia; 15.30 Dwójka seniorom; 16 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 17.05 **PR Zielona Góra;** 18.30 Klub stereo; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.05 Wieczorne refleksje; 21.10 Balladypo polsku; 21.30—1 Literatura i muz.

PROGRAM III: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18 — Wiad.; 6—9.05 Zapraszamy do Trójki; 9.20 Mała poranna muz.; 10 „Kariera Nikodema Dyzmy"; 11.20 Muz. Interklub; 12.05 W tonacji Trójki; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14 Mistrzowie batuty; 15.05 Rockowe dygresje; 16—19 Zapraszamy do Trójki; 19.30 Trochę swingu; 19.50 „Dzienniki"; 20 Mini-max; 20.45 Warsztaty lit.; 21 Fermata; 21.45 Człowiek na wózku — aud.; 22.15 Bules wczoraj i dziś; 22.45 Posłuchać warto; 23 Zapraszamy do Trójki; 23.50 „Humoreski erotyczne".

PROGRAM IV: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50 — Wiad.; 7.06 Kalendarz radiowy; 7.40 Jęz. hiszp.; 8.10 Żyją wśród nas; 8.50 Aktualności; 9.05 i 13 Język polski, kl. III i IV; 9.35 Zabawy przy muz.; 10 Jęz. pol., kl. VIII; 10.30 Barok w interpretacji muz. polskich; 11 Jęz. pol., kl. IV lic.; 11.30 Płytowe kolekcje; 12.10 Lektury kształcą; 12.30 Nauka w krajach socjalistycznych; 13.25 Zabawy przy muz.; 13.50 Dla dzieci; 14 Popołudnie młodych słuchaczy; 16 Lektury nastolatków; 16.15 Radiowa encyklopedia operetki; 17.05 Arcydzieła muz. oratoryjnej; 18 W poszukiwaniu harmonii; 18.30 Muz. hobby; 18.40 Studio ekspertów; 19.40 Jęz. ros.; 19.55 NURT; 20.20 Wieczór muz. i myśli; 22 Nie tylko o muz. z Ewą Rubinstein; 22.50 Lektury Czwórki; 23 Muzykoterapia; 23.05 Kalendarz radiowy.

PR ZIELONA GÓRA: 6.30 Radiopo ranek; 17.05 Wiad. plus muz.; 17.15 Na zielonej antenie — mag.; 17.35 Rozmaitości stereo; 18 „Od dna oceanu po przestrzeń kosmiczną" — aud.; 18.20 Kącik jazzowy.